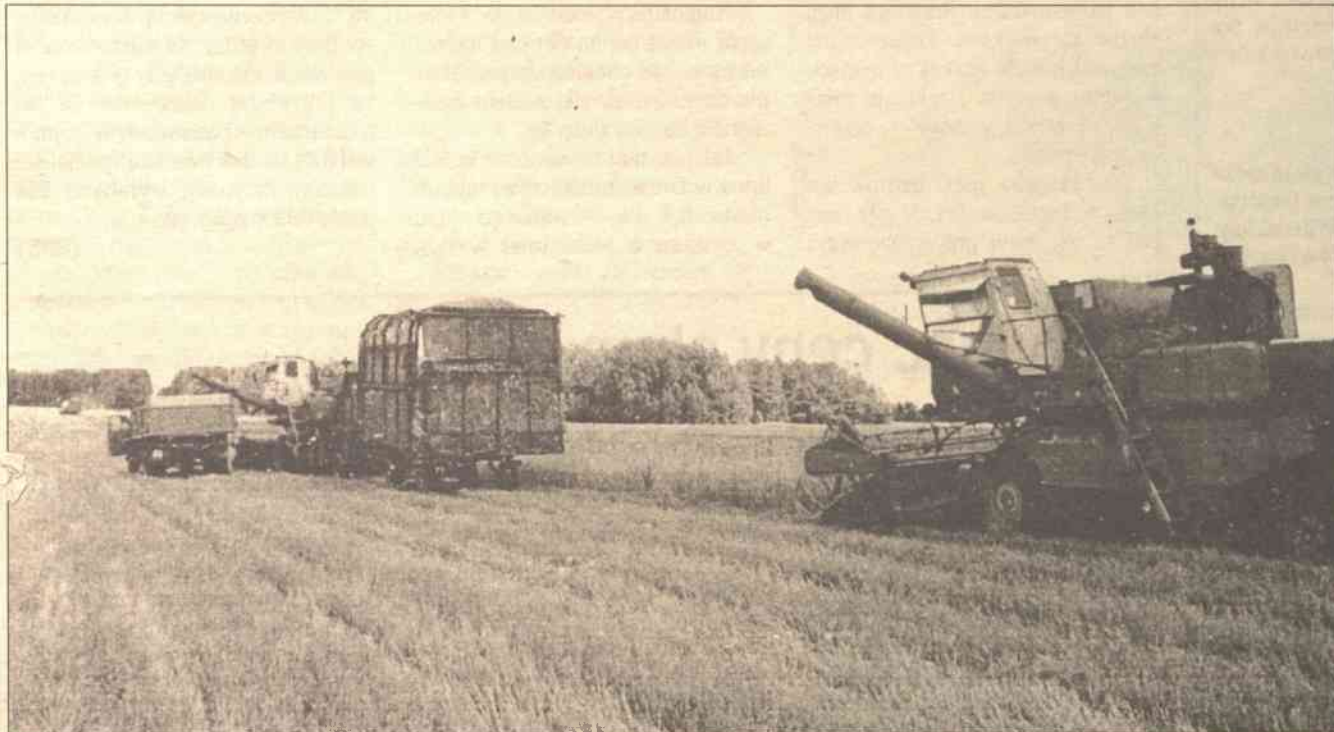




Rolnictwo niszczy zarówno żywiol, jak i państwo

Chwiejna i nie przemyślana



Do niedawna jeszcze widok kilku kombajnów przy sprzącju zbóż był zjawiskiem powszednim. Dzisiaj jest rzadkością...

Fot. autor

Farmer Michał Nowikow wspólnie z żoną Leokadią gospodarują we wsi Wojdagi koło Kolesnik na 100 hektarach. Wielkie gospodarstwo wymaga dużych starań.

— Na domiar w tym roku przyroda sprawiła wiele niespodzianek — mówi farmer. Opowiedział, że dwa tygodnie temu nad jego gospodarstwem zgromadziły się niespotykane dotychczas chmury i spadł grad wielkości orzechów włoskich. Wiatr zerwał część dachów z zabudowań gospodarczych, obalili stary klon koło domu. Gdy chmury się rozredziły, Michał zobaczył, że grad przybił do ziemi żyto ozime

na 20 hektarach i łubin na 25 hektarach. Rolnik złożył podanie w rejonowym wydziale rolnym.

Ostatnio jego gospodarstwo odwiedziła komisja, która skonstatowała, że niemożliwe jest sprzątnięcie zniszczonego przez grad żyta i łubinu, trzeba będzie je zaorać. Jak zakomunikował członek komisji Feliks Iwanowski, takie same podania w wydziale rolnym złożyło sześciu farmerów i jedna spółka rolna. Ich zasiewy uszkodził grad, więc gospodarze proszą o skompensowanie strat. Komisja po zlustrowaniu wszystkich zgłoszonych pól skonstatowała, że w rejonie ucierpiało po-

nad 100 ha żyta, łubinu i innych upraw. W sprawie tej sporządzono dokumenty i skierowano do odpowiednich urzędów. Jeśli chodzi o kompensowanie strat, to w wydziale rolnym powiedziano, że oficjalnie nigdzie nie mówi się o tym, że zostaną one pokryte. Przewiduje się, że na te cele w kraju trzeba znaleźć 20 mln litów, ale jak to zrobić w warunkach obecnego budżetu? Dlatego farmerzy nie liczą na to, że straty wyrządzone przez żywiol pokryje państwo. Zwracają się do urzędów z chłopskiego przyzwyczajenia — na wszelki wypadek.

(Dokończenie na str. 2)

Patronat prasowy „Kuriera Wileńskiego”

Festiwal ludzi dobrej woli



Ulubienicy publiczności — Agata Młynarska oraz Wincuk z Pustaszyszek w ubiegłym roku sprawili niespodziankę — wystąpili na scenie z przeuroczą mrągowianką, rówieśniczką I Festiwalu. Fot. Jerzy Karpowicz

Ledwie świt wyjechały dziś do Mragowa zespoły z Wilna i Wileńszczyzny. Dwoma autokarami. Zespół młodzieżowy „Zgoda” będzie uczestnikiem Festiwalu Kultury Kresowej po raz czwarty.

Natomiast po raz pierwszy zostały zaproszone zespoły — folklorystyczny „Sużananka”, wokalny „Melodia” z Nowej Wilejki, „Kapela” z Landwarowa, jak też bardzo młody kolektyw śpiewający „Trio Wileńskie”. Nowością będzie też akcent tatarski przywieziony z Wilna, ściślej z Grzegorzewa, bo w tej dzielnicy istnieje zespół tatarski.

Jak zwykle, towarzyszyć śpiewakom i tancerzom będą mistrzowie sztuki ludowej — palmiarka Ola Kunicka, koronkarka Łucja Wojciechowska, rzeźbiarz w drewnie Michał Jankowski.

W gronie poetów spotkamy Aleksandra Sokołowskiego, Aleksandra Śnieżko oraz tegoroczną absolwentkę Wileńskiej Szkoły Średniej im. Jana Pawła II Alicję Mickielewicz. Jak co roku, reprezentacja polskich sił artystycznych z Wileńszczyzny nie obywa się bez plastyków. Tym razem swoje dzieła malarskie zaprezentują Renata Żaworonok oraz Tadeusz Romowski.

(Dokończenie na str. 3)

W NUMERZE:

Aktualności

3

„Polubownie się nie udało”

— Jan Sienkiewicz kolejny raz odmówił podania motywów, z powodu których postanowił zrezygnować ze stanowiska prezesa Zarządu Głównego i chęci uczestniczenia w naszym posiedzeniu nie wyraził — poinformował Zbigniew Balcewicz.

Rozmaitości

4

„Pranie kota”

20-minutowe pranie w wysokiej temperaturze przeżył kotek o imieniu Sylwester, który nie zauważony przez właścicielkę wskoczył do pralki automatycznej.

Praworządność

5

„Problemy te same”

Przemyt, uprowadzenia samochodów, ciągła migracja przestępców z jednego państwa do drugiego — są to podstawowe problemy, z którymi mają do czynienia funkcjonariusze praworządności Litwy i Białorusi.

Na luzie

6

„Samoloty, języki i nóż w rękę”

Czy wtedy będę mogła powiedzieć mężowi: „Wiesz, kochanie, zapisałam się na kurs pilotowania samolotów”. Nie myślę. Gotowanie, pranie i wszelkie inne codzienne kobiece obowiązki mogą zabić chęć robienia czegokolwiek” — mówi Marija.

Być kobietą

7

„Tworzę, by sprawiać ludziom radość...”

— Sama najlepiej potrafię szkicować i tworzyć, dlatego większość obowiązków administracyjnych spoczywa na barkach bardzo dobrych moich współpracowników — twierdzi Ramunė Piekautaitė.

MŚ w lekkiej atletyce

Srebro dla Alekny

Kibice z Litwy wierzyli, że jeden z najlepszych sportowców naszego kraju Virgilijus Alekna zdobędzie złoty medal na Mistrzostwach Świata w lekkiej atletyce, które odbywają się na stadionie Wspólnoty Brytyjskiej w Edmonton.

Lider światowych rankingów wśród miotaczy dyskiem, zdecydowany faworyt mistrzostw Virgilijus Alekna osiągnął wynik 69,40 metry i musiał zadowolić się tylko srebrnym medalem. W Kanadzie lepszym od niego okazał się odwieczny rywal Litwina, weteran tego konkursu Lars Riedel z Niemiec (69,72). Dla 34-letniego dyskobola jest to piąty tytuł mistrza świata. Niemiec zbliżył się do osiągnięcia słynnego ukraińskiego tyczkarza, Siergieja Bubki, który triumfował w mistrzostwach świata sześciokrotnie w latach 1983 — 1997.

Środa nie była szczęśliwa dla polskich lekkoatletów startujących w mistrzostwach świata. Jedyny sukces to awans mistrza Europy Pawła Januszewskiego do finałowego biegu na 400 m przez plotki. Marek Pławgo w swej serii był dopiero siódmy z rezultatem 49,80.

W pierwszym biegu półfinałowym na 200 m rekordzista Polski (19,98) Marcin Urbaś zajął piąte miejsce — 20,48 i nie wystąpi w finale.

(Dokończenie na str. 10)

Sentencja

Odwaga jest dobra, lecz wytrwałość lepsza.

TH. FONTANE



Kalejdoskop aktualności

Ambasador może zostać wiceministrem

Ambasador Litwy w Kazachstanie Vladislovas Bulovas może zająć stanowisko wiceministra spraw wewnętrznych. W środę prezydent Valdas Adamkus podpisał dekret, na mocy którego Bulovas od 24 sierpnia zostanie odwołany ze stanowiska ambasadora.

Jak poinformowała doradca ministra spraw wewnętrznych socjaldemokraty Juozasa Bernatonisa, minister zamierza spotkać się z Bulovasem po jego powrocie na Litwę i zaproponować mu obowiązki wiceministra SW do spraw stosunków międzynarodowych.

Na początek — Rosja i Łotwa

W końcu września premier Algirdas Brazauskas złoży robocze wizyty w Moskwie i Rydze. Przepuszczalnie jednodniowa wizyta w Moskwie odbędzie się w drugiej połowie września. W ramach wizyty przewidziana jest wystawa o Litwie, promocja jej wyrobów.

W dniach 27 - 28 września Brazauskas odwiedzi stolicę Łotwy. W ramach Rady Państw Bałtyckich odbędzie się wówczas konferencja, poświęcona branży elektronicznej i technologiom informacyjnym, na której przewidziane są wypowiedzi premierów państw bałtyckich.

Komisja etyki interesuje się

Główna Komisja Etyki Służbowej jeszcze w końcu tego miesiąca może opublikować wnioski na temat tego, czy działalność dyrektora Departamentu Regulacji Rolnych Administracji Naczelnika Powiatu Wileńskiego Mindaugasas Novogrodskisa nie koliduje z założeniami ustawy o łączeniu interesów publicznych i prywatnych w służbie państwowej.

Komisja interesuje się, czy legalnie Novogrodskis w 1999 r. nabył działkę w wileńskiej dzielnicy Fabianiszki i czy nie dopuścił się naruszeń podczas reprivatyzacji 16,7 ha ziemi w Trokach.

Zrewidować deficyt fiskalny Litwy

Przedstawiciel Międzynarodowego Funduszu Walutowego uważa, że fundusz zgodziłby się zrewidować niektóre zobowiązania rządu Litwy, przewidziane w niedawno zatwierdzonym memorandum polityki ekonomicznej.

„Zawsze istnieje możliwość zrewidowania wskaźników, ale potrzebne są ku temu ważne powody” — powiedział przedstawiciel MFW na Litwie i Białorusi Mark Horton. Zaznaczył jednak, że realną sytuację oraz przesłanki do zmiany wskaźników oceni misja MFW, która zamierza przybyć do Wilna we wrześniu.

Premier nie wierzy

Mimo zapewnienia energetyków rosyjskich, że w ciągu roku kupią oni i sprzedadzą Białorusi 5 mld kWh litewskiej energii elektrycznej, premier Algirdas Brazauskas nie wierzy, że na Białoruś może być wyeksportowana taka ilość.

„Nie wierzę, że taka ilość — 5 mld kWh — może być dziś dostarczona Białorusi.” — powiedział Brazauskas dziennikarzom po spotkaniu z kierownictwem rosyjskiej spółki „Jedinaja energeticeskaja sistema Rossiji”. Na spotkaniu wiceprzewodniczący Zarządu rosyjskiej spółki Andriej Rapoport poinformował premiera o realizacji wspólnych z „Lietuvos energija” projektów eksportu elektryczności do Polski, obwodu kaliningradzkiego i na Białoruś.

Bojkotować „Lietuvos telekomas”

Poseł, przewodniczący Zarządu Partii Chrześcijańskich Demokratów Litwy Petras Gražulis oświadczył, że będzie bojkotował „Lietuvos telekomas”, który jego zdaniem, niesłusznie podnosi taryfy swych usług. Parlamentarzysta wezwał też innych mieszkańców Litwy, aby robili to samo.

O równych warunkach biznesu

Wydawcy litewskich czasopism, którzy w kwietniu utworzyli Narodowe Stowarzyszenie Wydawców Czasopism, będą się starali o przywrócenie jednakowych warunków konkurencji na sztucznie wypaczonym rynku prasowym i będą usiłowali przedstawić zalety czasopism przed zleceniodawcami reklamy.

Prezydent stowarzyszenia Audronius Ažubalis zaznaczył, że celem stowarzyszenia jest reprezentowanie interesów wydawców czasopism w stosunkach z instytucjami państwowymi, konkurentami oraz czytelnikami, jak też zleceniodawcami reklamy.

Budżet „SoDry”

Fundusz Państwowych Ubezpieczeń Społecznych w roku 2002 planuje otrzymać 4,555 mld Lt dochodu — o 3 proc. więcej niż się oczekuje w roku bieżącym. Prognozowane wydatki „SoDry” stanowią 4,537 mld Lt, czyli o 2,6 proc. więcej w porównaniu z oczekiwanymi w roku 2001.

Planowane na rok przyszły dochody „SoDry” przekroczą wydatki o 18,468 mln Lt, ale po uwzględnieniu przewidywanych nie uzyskanych dochodów i innych dochodów z działalności bezgotówkowej, deficyt budżetu będzie wynosił 69,2 mln Lt. Ten projekt budżetu funduszu na rok przyszły wczoraj zatwierdziła Rada „SoDry”.

Mniej świeżych warzyw

W ciągu 7 miesięcy br. w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku, świeżych warzyw importowano do Litwy i eksportowano z niej prawie o 1/5 mniej.

Według danych Służby Ochrony Państwa, w styczniu - lipcu br. wwieziono do Litwy 22,64 tys. ton świeżych warzyw — o 18,3 proc. mniej w porównaniu z tymi samymi miesiącami roku ubiegłego. Najwięcej warzyw importuje się z Holandii, Polski, Belgii i Hiszpanii. Eksport świeżych warzyw w ciągu 7 miesięcy br. zmniejszył się o 19,9 proc. Najwięcej świeżych warzyw Litwa wywozi do Rosji i Łotwy. (BNS, ELTA)

Socjaldemokraci oskarżają prezydenta o pogaństwo

Las rąbią...

Socjaldemokraci mer Druskiennik Ričardas Malinauskas i poseł Justinas Karosas twierdzą, że las pod budowę stacji paliwowej „Statoil” w Druskiennikach wyrąbany został prawnie.

Na wczorajszej konferencji prasowej w Sejmie prezydenta, Ministerstwo Środowiska i Zielonych, zbulwersowanych wyrębem 0,4 ha sosnowego lasu, nazwał poganami.

„Nie możemy być poganami. Te czasy już minęły. Czy człowiek musi służyć drzewu, czy drzewo — człowiekowi? Sądzę, że odpowiedź jest jednoznaczna. Przyroda musi służyć człowiekowi. Druskienniki całe zbudowane zostały w miejscu wyrąbanego lasu. I nikt nie robił z tego powodu wrzawy” — powiedział Karosas.

Tymczasem mer uzdrowiska Malinauskas stwierdził, że gdy jeszcze 10 dni temu przygotowywano

działkę pod budowę stacji paliwowej, wyrąbano nie las, lecz zieleńce i dlatego zrobiono to zgodnie z prawem. Mer Druskiennik zapewniał również, iż rząd musiał wiedzieć, że na wspomnianej działce drzewa zostaną wyrąbane.

Jak powiedział kierownik wydziału prawnego samorządu druskiennickiego Edmundas Antanaitis, Departament Ochrony Przyrody Regionu Olickiego orzekł, że prace przy budowie stacji paliwowej można rozpocząć dopiero po zmianie przeznaczenia parceli.

Antanaitis powiedział, że 3 miesiące wcześniej na decyzję naczelnika powiatu olickiego przeznaczenie docelowe działki zostało zmienione z lasu na zieleńce.

Jak już informowano, w końcu lipca w Druskiennikach wyrąbano około 0,4 ha sosnowego lasu w związku z planowaną w tym

miejscu budową stacji paliwowej „Statoil”.

Specjalnie powołana komisja przedstawiła Ministerstwu Środowiska wnioski, w których stwierdza, że jeszcze w 1999 r. samorząd druskiennicki, podpisując umowę o współpracy ze spółką „Lietuvos Statoil”, zobowiązał się przydzielić działkę 0,4 ha pod budowę stacji „Statoil”, aczkolwiek nie miał prawa zarządzania parcelą.

Komisja uważa, że podczas późniejszego zgłoszenia projektu uchwały rządowej podano niezgodną z rzeczywistością informację, zgodnie z którą na sprzedawanej parceli nie ma lasu, gdy tymczasem na powyższej działce 0,4 ha las o znaczeniu państwowym zajmował 0,34 ha. Jak twierdzą specjaliści ochrony przyrody, wyrąbano 254 sosny i 92 krzewy jałowca. (BNS)

Rolnicy żądają

Utrzymać ceny skupu

Rolnicy żądają, aby Litewska Agencja Regulowania Rolnictwa i Rynku Płodów Rolnych wcześniej przystąpiła do pracy, bo w przeciwnym razie grożą wysypianiem swej produkcji pod drzwiami rządu.

— Potrzebujemy takiej ceny teraz i nie zadowala nas, że agencja będzie skupowała od listopada. Jeśli żądania nie zostaną uwzględnione w ciągu dwóch tygodni, będziemy zmuszeni przypomnieć urzędnikom zapach chleba wysypując zboże pod drzwiami rządu i Sejmu — stwierdził przewodniczący Rady Litewskiego Związku Gospodarstw Rodzinnych Kazimieras Starkevičius.

Zażądano dodatkowej opłaty 80 Lt za hektar zasiewów, wypłacając 70 proc. w ciągu pierwszego miesiąca po sprzedaży zboża, a pozostałą część — do 1 kwietnia przyszłego roku.

Przewodnicząca Litewskiego Związku Właścicieli Ziemi Antanina Venckūnienė powiedziała, że powinna być również obalona bariera skupu od dostawcy — tylko powyżej 40 ton zboża.

— Gospodarz mniejszego gospodarstwa, który namłóci mniej niż 40 ton zboża, nie może sprzedać agencji swej produkcji. W ten sposób ignorowani są gospodarze drobni

i średni — powiedziała Venckūnienė. Zaznaczyła ona, że o braku troski władzy o wieś świadczy i to, iż obecnie przeszło 20 proc. właścicieli jeszcze nie odzyskało swej ziemi, a ci, którzy ją odzyskali nie otrzymują żadnej pomocy na założenie nowych gospodarstw. Związek ten zrzesza około 3 tys. gospodarstw drobnych i średnich.

Litewska Agencja Regulacji Rolnictwa i Rynku Płodów Rolnych, która rozpocznie skup zboża w listopadzie, za pszenicę klasy I i II zapłaci po 410 litów, za żyto I klasy — 350 Lt, za tonę gryki — 700 Lt. (BNS)

Rolnictwo niszczy zarówno żywiol, jak i państwo

Chwiejna i nie przemyślana

(Dokończenie ze str. 1)

Jednakże bardziej niż najgroźniejszego żywiolu rolnicy obawiają się chwiejnej i nie przemyślanej polityki rolnej naszego państwa. Zasadniczym nieszczęściem jest to, że produkcja rolna nie ma normalnej ceny, więc z tej przyczyny farmerzy lub spółki rolne ponoszą straty i zwijają swą działalność.

Z przewodniczącym spółki rolnej „Butrymonis” Wojciechem Szyłką rozmawiałem koło magazynu zbożowego, dokąd co 15 minut jeżdżała ciężarówka z ziarnem.

— W tym roku do sprzedaży będziemy mieć 600 ton zboża — powiedział przewodniczący, ale w magazynach znajduje się jeszcze 400 ton zeszłorocznego żyta.

Z powodu zbyt niskich cen nie chcą sprzedawać.

— Na wyprodukowanie kilograma ziarna zużywa się 34 centy, natomiast sprzedawać trzeba po 30 centów — mówi Szyłko. — Nie ma sensu w następnym roku siać zbóż — zaznaczył on. „Butrymonis” należy do najsilniejszych spośród kilku pozostałych w rejonie spółek rolnych. Liczy ona 133 udziałowców i 65 pracowników. Zarabiają pieniądze i nie mają długów. Katastrofa ekonomiczna zagroziła gospodarstwu w roku ubiegłym, gdy na wyprodukowanie kilograma wołowiny zużyto 4 lity, natomiast sprzedawano po 2 lity. Teraz cena wołowiny wzrosła do 4 Lt, ale, zdaniem Szyłki, nie można już poprawić sytuacji, jeśli chodzi o produkcję mięsa.



Sieczkę słomianą z dodatkiem zielonki pracownicy spółki rolnej „Butrymonis” ubijają w dołach, aby mieć dobrą paszę na zimę
Fot. autor

W roku ubiegłym kupowano do chowu po 60 cieląt dziennie, w tym roku natomiast zakupiono zaledwie 40. Jak powiedział przewodniczący, przyczyna tkwi w tym, że z powodu taniego mleka wieśniacy pozbywają się krów.

— W Butrymańcach w co trzeciej zagrodzie nie trzyma się krów, a ludzie kupują mleko od sąsiadów. Dlatego sprzedaje się bardzo mało cieląt, wołowinę zaś trzeba sprowadzać z zagranicy — powiedział przewodniczący. — A wszystko to dzieje się dlatego, że polityka rolna zmienia się prawie co pół roku, podczas gdy trzeba mieć stałe plany co najmniej na 3 lata do przodu — zaznaczył Szyłko.

Bez względu na niepewność

dnia jutrzejszego, zespół tego gospodarstwa pracuje z wyteżeniem. Jak powiedział przewodniczący, ludzie przyzwyczaili się pracować rzetelnie, jak dla siebie. Obecnie sprawnie przebiega sprzęt płonów. Spółka rolna posiada 5 kombajnów, z których trzy sprzątają plony na polach gospodarstwa, dwa zaś wysłano na zarobki. Kombajny „Niwa” są stare, jeszcze produkcji byłego ZSRR, ale rolnicy nie chcą z nich rezygnować i nie zamieniliby na zachodnie. Chodzi o to, że te kombajny rozdrabniają słomę, więc bez dodatkowych nakładów przygotowuje się paszę. Sieczkę słomianą z dodatkiem zielonki ubija się w dołach, uzyskując dobrą paszę na zimę.

Piotr Ryngiewicz

Posiedzenie Zarządu Głównego ZPL

Polubownie się nie udało

— Jan Sienkiewicz kolejny raz odmówił podania motywów, z powodu których postanowił zrezygnować ze stanowiska prezesa Zarządu Głównego i chęci uczestniczenia w naszym posiedzeniu nie wyraził — poinformował Zbigniew Balcewicz, pełniący tymczasowo obowiązki prezesa Związku Polaków, członków Zarządu, którzy zebrali się w środę wieczór, aby omówić zaistniałą sytuację w organizacji.

Nie jest ona najlepszą, gdyż, jak stwierdził Jan Mincewicz, poseł na Sejm RL, Związek, z powodu rozłamowej działalności eks-prezesa Ryszarda Maciejki, coraz bardziej „traci twarz”. Próby polubownego załatwienia konfliktu w celu odzyskania przez Zarząd Główny regaliów organizacji (pieczęci, konta, siedziby i biuletynu) spełzyły na niczym. Co prawda, o prawo do wydawania tygodnika związkowego „Nasza Gazeta” toczy się rozprawa w sądzie, ale nikt nie potrafi odpowiedzieć, kiedy ona zostanie rozstrzygnięta i na czyją korzyść. Kolejne posiedzenie sądu w sprawie „Na-

szej Gazety” przewidziane jest na 13 września roku bieżącego. Na propozycję Balcewicza, w celu realizacji przyjętych na VIII zjeździe ZPL rezolucji, zostały powołane grupy robocze. Mają one opracować plan działań w celu np. przyspieszenia zwrotu ziemi prawowitym właścicielom, jak też uregulować sytuację prawną w samej organizacji.

Na posiedzeniu omówiono także kwestie związane z przebiegiem akcji zbierania pieniędzy dla powodzian w Polsce, której inicjatorami i organizatorami są Akcja Wyborcza Polaków na Litwie oraz ZPL. Waldeemar Tomaszewski, lider Akcji Wyborczej, powiedział, że akcja pomocy nabiera coraz większego rozmachu, ludzie nie są wobec niej obojętni i to jest najważniejsze. Jaką sumę przekaże się powodzianom w Polsce, okaże się we wrześniu, gdy akcja dobiegnie końca.

Członkowie ZG ZPL złożyli też swe propozycje w sprawie funkcjonowania biura ZG ZPL oraz zatrudnienia w nim etatowych pracowników. **Inf. wł.**

Nowe centrum jeździeckie w podwileńskich Ginejczkach

Na koń, panie i panowie!

„Koń to przeżytek” — powiedział kiedyś zięć Pawlaka ze słynnego filmu „Samy swoi”, czym strasznie obraził teścia, który na to odburknął ze złością: „Jeszcze zobaczymy, kto kogo przeżyje!”. I rzeczywiście — ogiery i klacze z ziemskiego widnokręgu ani myślały zniknąć. I to wcale nie zawdzięczając sportowi jeździeckiemu.

Rumaki z romantycznie rozwianymi grzywami stają się coraz popularniejszym, nie, nie środkiem lokomocji, ale formą rozrywki na Litwie. Wielu kierowców, zawodowych sportowców, a obecnie także wielkich miłośników koni, twierdzi, że nie sztuka opanować kilkadziesiąt koni mechanicznych pod maską. „Co innego, ta jedna wierzgająca „siła mechaniczna” pod siodełkiem” — śmieją się.

Ekspert Jogaila

Wczoraj w podwileńskich Ginejczkach Jogaila, słynny koniuch z telewizyjnego serialu „Gimnastyka”, uroczystie zaprezentował tłumnie zebranym gościom nowe centrum jeździeckie „Prospero”.

Zbudowano lub odrestaurowano pomieszczenia dla koni i ich miłośników, urządzono letni plac treningowy oraz dwa kryte maneże, w których wszyscy chętni mogą uprawiać jazdę konną również zimą.

Podstawowym jednak kierunkiem działalności nowego centrum jest hodowla i przygotowanie koni do zawodów w skokach przez przeszkodę i ujeżdżaniu artystycznym.

Popularna stadnina

Stadnina „Prospero” posiada w Kiernowie doskonale urządzone letni obóz, gdzie wypasane są nabyte przed dwoma laty w Niemczech klacze. Hodowcy koni z „Prospery” współpracują ze stad-

ninami wielu krajów, ale najwięcej ze szwajcarskimi, duńskimi i belgijskimi.

Wyhodowane i ujeżdżone konie ze stadniny „Prospero” chętnie są nabywane przez mieszkańców Niemiec, Finlandii, Danii i innych krajów.

Jeźdźcy tego centrum mogą się pochwalić wieloma zwycięstwami w konkursach artystycznego ujeżdżania i w skokach przez przeszkodę. Do szkoły sportowej stadniny uczęszcza ponad 80 uczniów, którzy mogą pobierać nauki jazdy w grupach porannych lub wieczorowych.

W Ginejczkach jednak nie tylko uczą podstawowego abecadła nauki jazdy konnej, ale też są organizowane poważne zawody, które ściągają tłumy entuzjastów.

Rekordowa przeszkoda

W 1999 roku zorganizowano pierwsze zawody o puchar „Prospero”, w których zwyciężył znany jeździec Vincas Civinskas. Podczas tego konkursu ustanowiono też rekord centrum jeździeckiego „Prospero” w skokach przez przeszkodę, kiedy została pokonana wysokość 182 cm. Za kilka tygodni w nowo otwartym centrum odbędą się najważniejsze w kraju zawody jeździeckie — zawody w skokach przez przeszkodę o Puchar Świata.

Jak powiedział „Kurierowi” Stanisław Batkowski, gospodarz nowego ośrodka, wiele wysiłku i finansów kosztowały prace projektowe i rekonstrukcyjne nowego centrum „Prospero”, które trwały pięć lat. Na pytanie, czy nowo otwarte centrum będzie popłatnym interesem, pan Batkowski powiedział, że dla niego konie to hobby. Jako podstawowy swój biznes wskazał w dzierżawienie nieruchomości, czym zajmuje się jego agencja „Bronsta”.

Aleksander Borowik

Dziękujemy wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie Romana Parylaka i wsparli nas moralnie w tak trudnej chwili.

Żona, syn, synowa i wnuczka

Patronat prasowy „Kuriera Wileńskiego”

Festiwal ludzi dobrej woli



Po raz pierwszy jedzie do Mrągowa zespół „Sużananka”, który doskonale wystąpił na „Kwiatach Polskich” i został zauważony przez starostę mrągowskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Przymiarka nad Czosem

Czekamy tego cały rok. Od sierpnia do sierpnia. Bo to w tym miesiącu do przecudnego miasteczka nad równie przepięknym jeziorem zlatują się kresowiaczy. Z Litwy i Łotwy, Białorusi i Ukrainy. Były lata, gdy przybywały polskie zespoły artystyczne z Zaolzia i Czeskiego Cieszyna. Mrągowo wita wszystkich jednakowo serdecznie. W tym roku już po raz siódmy.

Dziś w godzinach popołudniowych zbiorą się wszyscy na tzw. przymiarkę. Będzie to próba przed dwudniowymi popisami na wielkiej scenie w ogromnym amfiteatrze tuż nad brzegiem Czoosu, mieniącego się wieczorem różnymi kolorami tęczy od światła reflektorów i odbłasku księżycy.

Na jednym kresowym oddechu

Co roku reprezentacja Litwy jest najliczniejsza i tym razem wystąpi we wszystkich rodzajach sztuki ludowej. Najbardziej znanymi osobami na festiwalu są również nasi, wileńscy — Anna Adamowicz i Dominik Kuziniewicz, czyli Ciotka Franukowa i Wincuk z Pustaszyszek. Gdy stają na scenie, upiększonej bocianami, słonecznikami i nieodpornymi w krajobrazie kresowym malwami, razem z Agatą Młynarską, znakomitą aktorką oraz prezenterką i realizatorką programów telewizyjnych, wielotysięczny widz wita ich hucznymi oklaskami, ni-

czym dobrych znajomych, a co bardziej bystrzy autorzy układają o nich piosenki.

Prowadzą cały festiwal na jednym kresowym oddechu. Agata wypisz, wymaluj panienczka ze szlacheckiego dworu, Wincuk — stary mądrała, co to podkręca węża przy każdym bardziej frywolnym dowcipie i Ciotka Franukowa, taka wszystko wiedząca i rozumiejąca chłopka, której podwieszony język rozbawi nie jednego skostniałego obywatela.

Kresy polubili wszyscy

Klimat na festiwalu kresowiaków jest niepowtarzalny. Przyznają to wszyscy. Starosta Mrągowo Ryszard Soroko uważa, że Festiwal Kresowy odbywa się przede wszystkim dzięki ludziom dobrej woli. A tymi ludźmi są przede wszystkim sam pan Ryszard, nasz ziomek i pomysłodawca Festiwalu, marszałek senatu Alicja Grześkowiak, dyrektor II Programu Telewizji Polskiej Nina Terentiew, senatorowie RP, przedstawiciele z tego regionu Polski, często nie mający nic wspólnego z kresami, a którzy tak polubili to święto folkloru, że gotowi są je na miarę swych możliwości wspierać. No i sami mrągowianie, wśród których jest wielu wilnian i grodnian, lwowiaków i podolaków.

Organizatorzy i patronowie

Od pierwszego festiwalu razem z kresowiakami jest „Kurier Wileński”. Spotykamy się tam nie tylko z pieśnią i tańcem polsko-kreso-

wym, ale też z interesującymi Polakami, przybywającymi z Anglii i Ameryki, Francji i Australii. Nasi rodacy rozsiani po świecie przybijają na festiwal, bo widzą w nim przybliżenie i popularyzację tego, co jest nieodłączną częścią historii Polski.

Drugi rok z rzędu starosta Ryszard Soroko prosi nasz dziennik o sprawowanie patronatu medialnego nad imprezą, co z satysfakcją przyjmujemy, gdyż jest to ocena naszej skromnej pracy kronikarskiej w ciągu poprzednich sześciu lat. Przez wszystkie lata sekunduje nam w tym kronikarz życia środowiska polskiego Jerzy Karpowicz.

Od lat ekipa z Litwy wyrusza pod auspicjami Centrum Kultury Polskiej im. Stanisława Moniuszki. Za tym, rzecz jasna, kryje się niemało pracy, zaczynając od wytypowania zespołów, co spoczywa na barkach dyrektora Centrum Apolonii Skakowskiej oraz samego organizatora Festiwalu i starosty Mrągowo Ryszarda Soroki, kończąc na zapieciu ostatniego guzika wyjazdu całej ekipy.

Pan starosta powiedział „Kurierowi”, że na VII Festiwal Kultury Kresowej Mrągowo 2001 przybędzie 17 zespołów z Litwy, Ukrainy i Białorusi. I w tym roku patronat honorowy przyjęła Marszałek Senatu RP Alicja Grześkowiak.

Jak zwykle, koncerty będą transmitowane w Telewizji Polskiej. Programy z Festiwalu Kultury Kresowej cieszą się ogromnym zainteresowaniem wśród Polonii świata.

Krystyna Adamowicz
Fot. Jerzy Karpowicz



Marsz ulicami Mrągowa jest nieodzowną częścią Festiwalu

Austria

Sama zgłosiła się

19-letniej Austriaczce udało się oszukać wiedeńskie banki na około 70 tysięcy szylingów (ok. 19 tys. litów), bowiem urzędnicy bankowi nie sprawdzali jej tożsamości i wzorów podpisów.

Dziewiętnastoletnia Katharina S. w koszach na śmieci należących do banków wyszukiwała wyciągi z kont klientów. Potem udawała się do banku i po podaniu nazwiska i numeru konta danego klienta podejmowała duże sumy pieniędzy. Gdy kasjer chciał sprawdzić podpis na karcie bankowej, dziewczyna tłumaczyła, że zapomniała wziąć jej z domu, po czym szła do innego banku, gdzie podpis nie był sprawdzany. Po rozpoczęciu poszukiwań przez policję nastolatka sama zgłosiła się do odpowiedniego sądziego. (PAP)

Rumunia

Zabity bekiem owcy

Rumuński pasterz zmarł na atak serca, gdy jedna z owiec nieoczekiwanie zabezowała mu prosto do ucha – podały we wtorek media.

Ciało 62-letniego Constantina Porceanu znaleziono na wzgórzu pod miejscowością Harman w okręgu Braszów w środkowej Rumunii. Lekarz potwierdził, że śmierć nastąpiła z powodu ataku serca, gdyż innych schorzeń u pasterza nie stwierdzono. Znajomi pasterza utrzymują, że w ostatnim czasie Constantin był bardzo nerwowy i nawet nagły bek owcy mógł go przyprawić o atak serca. Braszowski dziennik „Buna Ziua” napisał, że pasterz siedział wśród swych owiec, gdy jedna z nich zabezowała mu do wprost do ucha. (PAP)

Zielony Sylwester

Pranie kota

20-minutowe pranie w wysokiej temperaturze przeżył kotek o imieniu Sylwester, który nie zauważony przez właścicielkę wskoczył do pralki automatycznej.

Bianca Marten zorientowała się, że coś jest nie tak, kiedy pranie już się rozpoczęło. „Przeraźliwie miauczał, ale nie mogłam otworzyć pralki” – tłumaczy właścicielka trzymiesięcznego kota. Kiedy wreszcie się to udało, Sylwester był cały zielony i chwiały się na nogach, ale przeżył. Doszedł do siebie dopiero u weterynarza – relacjonuje pani Marten. Temperatura prania wynosiła 70 stopni. Gazeta pisze, że przysługa najwyraźniej niczego nie nauczyła kotka, bo po powrocie do domu od razu wskoczył z powrotem do pralki. Wnioski wyciągnęła natomiast jego właścicielka. „Teraz przed włączeniem pralki będę zawsze sprawdzała, czy go tam nie ma” – deklaruje Marten. (PAP)

Niemcy

Ponad połowa — grubasy

Niemiecki Instytut Dietetyki poinformował w poniedziałek, że konsekwencje niewłaściwego odżywiania się przez Niemców narażają tamtejszą służbę zdrowia na koszty sięgające 150 miliardów marek rocznie.

Podkreślono, że około 60 procent wszystkich Niemców jest otyłych. Zdaniem ekspertów, czas już najwyższy, żeby państwo nasiliło działania zapobiegawcze, takie jak wykształcanie prawidłowych nawyków żywieniowych u dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. (PAP)

Balon Fossetta nad Oceanią

Już ponad 7400 km



Obecnie sporym zmartwieniem dla baloniarza jest ryzyko, że zbyt wcześnie skończy mu się tlen
Fot. EPA-ELTA

Amerykański milioner Steve Fossett, który w niedzielę podjął kolejną próbę samotnego okrążenia kuli ziemskiej balonem bez międzylądowania, w czwartek dzięki pomyślnej pogodzie bez przeszkód kontynuował podróż. Balon Fossetta obniżył wysokość do ok. 6200 metrów i leciał nad Oceanią ze średnią prędkością 70 km/godz.

Do godz. 3.00 czasu wileńskiego milioner przeleciał nad wyspami Tonga i znajdował się ok. 1200 km na zachód od wyspy Raratonga w archipelagu Wysp Cooka. W sumie przebył już ponad 7400 km. Fossett chce utrzymać kurs na wschód i za wszelką cenę uniknąć wiatrów, które przesunęłyby jego balon bardziej na południe, w stronę owianego złą sławą przylądka Horn. Panująca tam sztormowa pogoda mogłaby zniweczyć plany pierwszego w historii samotnego okrążenia Ziemi.

Obecnie sporym zmartwieniem dla baloniarza jest ryzyko, że zbyt wcześnie skończy mu się tlen, którego zapas przewidziano na ok. 15-18 dni podróży. Fossett cierpiał na poważną gripę i używał dwa razy więcej tlenu niż normalnie, jednak teraz naziemna obsługa lotu na uniwersytecie w Saint Louis w Missouri w USA zapewnia, że stan zdrowia Fossetta poprawił się.

Dodatkowo zużycie tlenu było większe niż zakładano, ponieważ przelot nad Australią, z której zachodnich krańców Fossett wystarto-

wał w niedzielę, opóźnił się z powodu zmian prądów powietrznych nad centralnymi regionami kontynentu. Srebrzysty, napelmiony helem balon „Solo Spirit” opuścił Australię na wysokości Port Macquarie w Nowej Południowej Walii. Następnym wybrzeżem kontynentalnym, jakie zobaczy Fossett, będą brzegi Chile w Ameryce Południowej, mniej więcej na wysokości Santiago. Chociaż leci nieco wolniej niż w poprzednich dniach, powinien tam dotrzeć w ciągu 4 dni. Dalej lot „Solo Spirit” ma przebiegać nad Argentyną, a potem nad Atlantykiem i Oceanem Indyjskim. Fossett mówił przed odlotem, że zamierza pokonać tę trasę w 15 do 18 dni, ponieważ ma nadzieję, że sprzyjające wiatry pozwolą mu rozwinąć prędkość nawet do 210 km/godz. Na razie pogoda sprzyja Fossettowi o tyle, że na trasie przelotu „Solo Spirit” nie ma żadnych burz ani sztormów.

Jest to już kolejna próba Fossetta lotu balonem dookoła świata. Wszystkie poprzednie zakończyły się niepowodzeniem. W tym roku dwa razy przekładał start z powodu złej pogody. Największe dotychczasowe osiągnięcie Fossetta to pokonanie bez międzylądowania 23 tys. km. Do tej pory nikomu nie udało się w pojedynkę okrążyć balonem kuli ziemskiej. W parze dokonali tego tylko Szwajcar Bertrand Piccard i Brytyjczyk Brian Jones – w marcu 1999 roku balonem „Breitling Orbiter-3”. (PAP)

Brytania: Cyberławka parkowa

Internet na świeżym powietrzu

Korzystanie z Internetu nie musi się już odbywać kosztem przebywania na świeżym powietrzu: w angielskim hrabstwie Suffolk uruchomiono pierwszą na świecie ławkę parkową z dostępem do Internetu.

Cyberławka została zainstalowana w publicznym parku w Bury St. Edmunds we wschodniej Anglii i może jednocześnie obsłużyć czterech internautów, którzy muszą jedynie podłączyć laptopa do modemu umieszczonego w bocznym oparciu ławki. Projekt jest wspólnym przedsięwzięciem władz miejskich Bury St. Edmunds i firmy Mi-

crosoft, i został na razie uruchomiony na trzymiesięczny okres próbny, przez który ławka będzie dostępna za darmo. Działalność cyberławki zainaugurował burmistrz Bury St. Edmunds Brian Bagnall, który wysłał z niej e-maila. „Ludzie mogą być zaskoczeni, że umieściliśmy XXI-wieczne stanowisko komputerowe na terenach XI-wiecznego opactwa” – powiedział Bagnall. „Ale Bury St. Edmunds jest dumne, że jest jedynym miastem na świecie, które może zaoferować unikalną możliwość korzystania z sieci na świeżym powietrzu”. (PAP)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Nie wdawaj się w żadne spory. Najlepiej unikaj wszelkich konfliktów. Dziś kierować się będziesz emocjami i zabraknie ci dyplomacji. Próba wyjaśnienia stosunków bądź wyjaśnienia jakiejś sprawy najprędzej skończy się konfliktem.

BYK. Mogą być problemy ze zdrowiem. Przyznaj, że dawno byłeś z wizytą u swego lekarza. Zabraknie cierpliwości w sprawach codziennych – dziś musisz pokonać wiele przeszkód zarówno natury obiektywnej, jak i subiektywnej.

BLIŹNIĘTA. Twoja niezwykła aktywność nie pozostanie nie zauważona. Wszystkich zadziwisz żywotnością. Inna sprawa – na co skierujesz swoją energię. Może góry obalisz, a może przez cały dzień będziesz tylko żartować i płatać figle.

RAK. Nie unikaj czekającej na ciebie trudnej rozmowy. Mądrymi argumentami możesz zapalić światło w ciemności. Odkładając na później to, co jest nieuchronne, tylko komplikujesz stan rzeczy i pograżasz się w ciężkiej sytuacji.

LEW. Doskonale wiesz co masz robić, chociaż brak cierpliwości nie raz ci dzisiaj zawadzi. O sprawach pieniężnych mów ogólnie. Chcąc za dużo, możesz pozostać bez niczego.

PANNA. W rodzinie wszystko się obraca do góry nogami. Może niektóre sprawy warto na razie odłożyć, aby znaleźć nieco czasu na rozwiązanie problemów osobistych?

WAGA. Czujesz się jak nigdy pewnie, działasz szybko i stanowczo. Wielu ludzi chciałoby poznać tajemnice twojego sukcesu, ale szczerze mówiąc sam niewiele wiesz na ten temat. Znajdziesz się w centrum uwagi zarówno za zdroszników, jak i stronników.

SKORPION. Ostatnio twoje wysiłki nie są tak owocne jak wcześniej. I to nie z twojej winy. Wygląda na to, że w twoim otoczeniu pojawili się ludzie niezbyt pozytywnie ustosunkowani wobec ciebie.

STRZELEC. Dziś musisz powalczyć o siebie, jeżeli zależy ci na dalszej pomyślnej karierze. To, co dziś się wydaje drobnostką, jutro może stać się sprawą poważną, toteż zachowaj czujność.

KOZIOROŻEC. Doczekasz się chwili swego triumfu, jeżeli w odpowiedniej chwili poskromisz swój upór i postąpisz racjonalnie. Nie unikaj rady fachowca, zwłaszcza w sprawach finansowych i związanych z prawem.

WODNIK. Dziś raczej się nie uda uniknąć intryg w pracy. Konflikt będzie miał nie tyle charakter zawodowy, ile osobisty. Powiedz to, co leży ci na sercu, bez owijania w bawełnę. Każde słowo nieprawdy tylko komplikuje sytuację.

RYBY. Ulegnij marzycielskiemu nastrojowi, jaki dziś ciebie ogarnie. Pomyśl o przyszłości, przypomnij starych przyjaciół i spotkaj się z nimi.

Uśmiechnij się



Po polowaniu główny łowczy skrupulatnie podlicza upolowaną zwierzynę:

– Czterdzieści zajęcy, sześć lisów, trzy dziki, jeden jelen i jeden naganiacz.

– Na polu siedziały trzy lisy. Myśliwy zastrzelił jednego. Ile zostało?

– Ten jeden, bo pozostałe uciekły.

Przychodzi milicjant do księgarni i pyta:

– Czy ma pani coś Hemingwaya?

– Mam – odpowiada sprzedawczyni – „Stary człowiek i morze”.

– To ja poproszę „Morze”.

– Dlaczego patrol milicyjny składa się z milicjanta i psa?

– Co dwie głowy to nie jedna.

Internet

Coraz wyższe koszty „Code Red”

Komputerowy wirus „Code Red II”, który rozprzestrzenił się w Internecie, spowodował już straty w wysokości dwóch miliardów dolarów, stając się tym samym jednym z najkosztowniejszych wirusów komputerowych.

Eksperti mówią, że nowa odmiana „Code Red” jest jeszcze bardziej złośliwa i prężna niż poprzednia. Ataki „Code Red II” zanotowano już m. in. w USA, Europie i Azji, gdzie np. w samej Korei Południowej ofiarą obu wersji wirusa padło około 13.000 firm. Nowa wersja wirusa po raz pierwszy pojawiła się w sobotę, i podobnie jak poprzednia,

wykorzystuje lukę w oprogramowaniu firmy Microsoft do ataków na systemy operacyjne Windows NT i Windows 2000. Szacowane jeszcze w zeszłym tygodniu na 1,2 miliarda dolarów koszty „Code Red”, obecnie sięgają obecnie w skali całego świata dwóch miliardów, podaje kalifornijska firma Computer Economics. Końcowe, całkowite koszty „Code Red” i „Code Red II” związane z zabezpieczeniami, monitorowaniem, uszkodzeniami oraz straconym czasem mogą nawet dorównać sumie 8,7 miliarda dolarów wydanej w zeszłym roku z powodu wirusa „Love Bug”. (PAP)

Akcja wychowawcza

Piwo — to też alkohol

Dziś wydział służb porządkowych wileńskiego samorządu razem z Głównym Komisariatem Policji organizuje rajd, podczas którego będą sprawdzać, czy mieszkańcy i goście stolicy w miejscach publicznych nie używają piwa i innych mocniejszych trunków.

Sprawdzenia dokona się na reprezentacyjnych ulicach i miejscach miasta. Pracownicy samorządu i policji będą się starali nie karać ewentualnych naruszczyeli prawa administracyjnego, lecz ich ostrzec, wytłumaczyć, jakie środki mogą być zastosowane w wypadku nie przestrzegania norm prawa administracyjnego.

Jest to pierwsze sprawdzenie takiego rodzaju po tym, gdy w końcu lipca Litewski Sąd Administracyjny wyjaśnił, że piwo, według ustawy o kontroli alkoholu, zalicza się do kategorii trunków alkoholowych.

Samorząd stolicy zamierza takie rajdy przeprowadzać stale. W ten sposób dąży się do zachęcenia mieszkańców stolicy poszanowania ustawy oraz polepszyć imago miasta drogą odmówienia używania napojów alkoholowych w miejscach publicznych. Analogiczne zakazy istnieją w innych państwach. Przyg. I. L.

Na każde pytanie Giedrė odpowiadała — „nie wiem”

Żywa pochodnia

W środę po południu w miasteczku Rukla silnych oparzeń doznała 8-letnia Giedrė Šipailaitė. Paląc się zapalną w dziewczynkę rzuciła jej o rok starsza koleżanka Agnė Ankudavičiūtė.

Nieszczęście zdarzyło się, gdy Giedrė razem z przyjaciółką i jeszcze dwoma dziećmi postanowili zapalić papierosa. Przy ruinach jakiegoś budynku dzieci znalazły niedopałki, pudełko zapalek zaś miały ze sobą. Agnė zapaliła jedną, potem drugą zapalną, którą rzuciła w stronę Giedrė. Dlaczego to zrobiła, nie wiadomo.

Powiedziała policjantom, że od rzuconych zapalek zapaliła się su-

Wilka do lasu ciągnie

Wolność — zawada



Amator cudzych mieszkań niedawno wyszedł na wolność, aby znowu trafić w ręce policji

Wczoraj o godz. 11.40 wileńska policja ochrony otrzymała sygnał, że do mieszkania przy ul. Gedimino 56, w którym mieszka baletnica, próbuje włamać się złodziej.

Ekipa przybyła tak prędko, że przestępca nie miał czasu wybiec z domu. Chciał wbiec na poddasze,

ale drzwi do niego były zamknięte. Rzucił więc złodziejskie „instrumenty” i tu go zatrzymano. Tłumaczył się, oczywiście, że nic nie wie ani o wytrychach, ani o mieszkaniu, które chciał okraść.

Okazało się, że jest to tzw. „miedwieżatnik”, czyli złodziej mieszka-

niowy. Czterokrotnie karany za te przestępstwa, Vytautas Luckus 30 lipca br. wyszedł z zakładu karnego, w którym odbywał karę za kradzież z mieszkania ochranianego przez policję. Ostatnie zajście pokazało dobitnie, że na wolności Luckus żyć normalnie nie potrafi... I. L.



Fot. Wasilij Bondarew

Wizyta białoruskich milicjantów

Problemy te same

Przemyt, uprowadzenia samochodów, ciągła migracja przestępców z jednego państwa do drugiego — są to podstawowe problemy, z którymi mają do czynienia funkcjonariusze praworządności Litwy i Białorusi.

Do takiego wniosku podczas narady doszli przedstawiciele policji wileńskiej oraz milicji obwodu grodzieńskiego. Jak już informowaliśmy, z wizytą w stolicy gości delegacja z Białorusi, w skład której wchodzi około 10 osób — pracowników kierownictwa zarządu spraw wewnętrznych obwodu grodzieńskiego i kierowników wydziałów spraw wewnętrznych kilku rejonów Białorusi.

Funkcjonariusze obu państw omówili wyniki umowy o współpracy, podpisanej w październiku ub. r. Wymienili doświadczenia w sprawie badania różnego rodzaju przestępstw: narkobiznesu, kradzieży samochodów oraz zapoznali się z pracą poszczególnych pododdziałów Głównego Komisariatu Policji.

Szef policji kryminalnej obwodu grodzieńskiego Wiktor Żerebiła powiedział dziennikarzom, że wspólnymi wysiłkami litewskich i białoruskich funkcjonariuszy wykryto niemało przestępstw, dokonanych w obu państwach: wykryto wiele zabójstw na zlecenie, z powodzeniem ściga się i zatrzymuje ukrywających się przestępców.

Przyczyną pożaru mogły być świąteczne pochodnie

Łuna nad Zakreciem

Wczoraj w nocy wileńscy strażacy gasili palący się dach estrady w Zakrecie. Ogień zniszczył około 50–60 m kw. dachu oraz mniej więcej 30 m kw. pokrycia brezentowego, znajdującego się w dole.

Przyczynę pożaru ustala specjalnie utworzona komisja. Badane są różne wersje.

W niedzielę w Zakrecie ma się odbyć uroczyste świętowanie z okazji 40-lecia używania na Litwie gazu ziemnego. Jak powiedzieli strażacy,

Samochody uprowadzone na Białorusi zwykle są transportowane przez państwa sąsiednie: trafiają do Polski, stamtąd — na Litwę, następnie znowu wracają na Białoruś, tyle że już z innymi numerami rejestracyjnymi i sfalszowanymi dokumentami. „Przestępcy bardzo prędko nawiązują kontakty” — powiedział Wiktor Żerebiła. Po rozszerzeniu się na Białorusi magazynów kołchozowych, złodzieje szukają sposobów realizowania skradzionych rzeczy na Litwie. O ból głowy funkcjonariuszy obu państw przyprowadzają kradzieże zwierząt domowych.

Podobnie jak na Litwie, na Białorusi coraz bardziej rozpowszechnia się narkomania. Zdaniem Żerebiły, zatrzymane na Białorusi przesyłki narkotyków świadczą o tym, że podobnie jak nasz kraj, Białoruś jest państwem tranzytowym narkotyków. Szczególnie rozpowszechnione są środki narkotykowe wyprodukowane z główek maku. Nierzadko milicjanci znajdują ogromne plantacje maku, jednakże nie znajdują właścicieli, więc nie ma kogo ukarać. Litewscy pogranicznicy w roku bieżącym dokonali konfiskaty ponad 58 kg główek i łodyg maku, wziętych z Białorusi na Litwę; 50 kg było przeznaczonych do sprzedaży na Litwie, ponieważ wyhodowany na Białorusi mak jest tańszy niż litewski. Przyg. I. L.

z okazji święta, estradę otoczono pochodniami. Przypuszcza się, że pożar mógł wybuchnąć podczas ich ustawiania lub od iskry.

Ogień w nocy zauważyli mieszkańcy, którzy wezwali straż ogólną. Na miejsce wypadku przybyło siedem samochodów strażackich. Ognisko pożaru znajdowało się na wierzchu estrady, dlatego z gaszeniem były trudności. Niemniej, pożar udało się zlikwidować w ciągu 30 minut. Przyg. I. L.

Kryminały

Pod oknami szpitala

W środę po południu z balkonu Kowieńskiej Uniwersyteckiej Kliniki Oczu wypadł i zabił się S. A. (ur. 1926 r.). Według wstępnych danych, nie był on pacjentem kliniki. Wcześniej informowaliśmy, że przed kilkoma dniami pod oknami kowieńskiego szpitala klinicznego znaleziono zwłoki 67-letniego pacjenta.

Znaleziono zwłoki marynarza

Wczoraj w Morzu Bałtyckim, u wybrzeży Kłajpedy znaleziono ciało marynarza z rosyjskiego statku. Zwłoki znajdowały się w wodzie koło statku, z którego marynarz wypadł. Wydobyli je ratownicy, następnie helikopterem przewieziono je do Kłajpedy. Medycy stwierdzili zgon. Ciało zostanie przekazane załodze rosyjskiego statku.

Rana cięta... od kuli

W środę po południu do kowieńskiego szpitala Czerwony Krzyż zgłosił się mieszkaniec Czerwonego Dworu R. J. (ur. 1977 r.), z raną ciętą głowy. Z policją poszkodowany rozmawiać nie chciał, jednakże medykom powiedział, że we wtorek w nocy na ul. Instituto w Czerwonym Dworze, gdy jechał samochodem, do niego strzelono. Mimo iż mężczyzna nie złożył oficjalnej skargi, policja prowadzi dochodzenie.

Leżała na drodze

W bieżącym tygodniu na terytorium chronionym przez rudomiński posterunek policji, na drodze, policja drogowa znalazła nieprzytomną kobietę, która miała przy sobie pół butelki płynu o zapachu alkoholu. Kobieta odwieziona do wileńskiego domu noclegowego „Sala”, aby wytrzeźwiała. Następnie osadzono ją w tymczasowym areszcie w komisariacie policji rejonu wileńskiego. Trwa dochodzenie.

Zginęły języki

Z wileńskiego przedsiębiorstwa AV w nie wyjaśnionych okolicznościach zginęły mrożone języki wieprzowe, których sprzedaż została od 24 lipca br. wstrzymana. Wileńska Państwowa Służba Weterynaryjna wstrzymała sprzedaż języków do czasu, gdy spółka okaże dokumenty pochodzenia i jakości 1.025 kg tej produkcji. Języki były umieszczone w zamkniętych i zaplombowanych magazynach.

Nie będzie nas — będzie las

W ciągu sześciu miesięcy br. w lasach Litwy nielegalnie wycięto ponad 24.000 metrów sześciennych drzew. Straty poniesione przez leśnictwa szacuje się na 1,17 mln litów. W porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego, zarejestrowano o 333 wypadki nielegalnego wycięcia lasu więcej. W roku bieżącym skradziono 741 metrów sześciennych drzew. Za tę bezprawną działalność do sądów przekazano 249 spraw. Ogólna suma strat do pokrycia wynosi 729,3 tys. litów. W trybie administracyjnym ukarano 971 osób. Ogółem wymierzono grzywnien na sumę 470,2 tys. litów. Przyg. I. L.

Rozwiązany konflikt

Lewarkiem po głowie

Wczoraj rano w Kłajpedzie w pobliżu nocnego baru „Indigo” zostali pobici dwaj 24-letni mężczyźni.

Policja podaje, że podczas konfliktu nieznanymi osobnikami bili ich

po głowach metalowym lewarkiem samochodowym. Lekarze ustalili u obu pęknięcia czażki i wstrząs mózgu. Życiu rannych niebezpieczeństwo nie zagraża. Uczestników wypadku nie ustalono. (ELTA)

Napad na kierownika skupu Z samego rana

Wczoraj około godz. 8 rano na ul. Ateities pl. w Kownie, koło punktu skupu metali, należącego do sp. z o. o. „Geležies laužas”, czterech zamaskowanych osobników obrabowali jego kierownika Linasa Gaisrisa.

Mężczyźni odebrano teczkę, zawierającą kilka tysięcy litów, telefon komórkowy i dokumenty. Napastnicy wybili okna w samochodzie Gaisrisa. Sami przestępcy byli samochodem Opel Record. Przyg. I. L.

Pomogły cztery krowy

Wykryto bandę

Policja rejonu kowieńskiego podczas wykrywania jednego przestępstwa ustaliła 18 osób, podejrzanych o kradzieże i rabunki na całej Litwie.

Wczoraj już ustalono, że w 13 rejonach Litwy podejrzani popełnili 82 przestępstwa.

11 lipca na terytorium gminy Babtai policja zatrzymała samochód ciężarowy z czterema krowami. Po zatrzymaniu Romualdasa

Gaskasa, Algirdasa Demeiki, Romasa Jankauskasa i Rimvydasa Jurkėnasa zaczęły się wykłarować wątki kolejnych przestępstw.

Według wstępnych danych, grupa przestępcza ukradła 3 samochody w Kownie, 46 sztuk bydła domowego, 11 ton nawozów sztucznych; na sumieniu grupy przestępczej są nawet kable elektryczne. Przyg. I. L.

Ze świata muzyki

**Limp Bizkit:
Zagrają przebój z lat 80.**

Zespół Limp Bizkit nagrał nową wersję utworu „Relax” z repertuaru grupy Frankie Goes To Hollywood.

Oryginalna wersja utworu pochodzi z wydanej w 1984 roku płyty „Welcome To The Pleasure Dome”. Wersja grupy Limp Bizkit znajdzie się na soundtracku filmu „Zoolander” w reżyserii Bena Stüllera.

**Mariah Carey:
Przełożona premiera**

Choroba Mariah Carey spowodowała, że premiera filmu „Glitter” została przesunięta na termin późniejszy. Według wcześniejszych zapowiedzi film miał wejść na ekrany amerykańskich kin 31 sierpnia 2001 roku — jego premiera została obecnie przełożona na 21 września. Nie wiadomo jeszcze, kiedy film pojawi się w kinach Europy. Płyta z muzyką do filmu trafi jednak do sklepów w zapowiadany termin — 20 sierpnia bieżącego roku. Przypomnijmy, że „Glitter” to filmowa opowieść o karierze piosenkarki Billie Frank — w jej rolę wcieliła się Mariah Carey — rozgrywająca się w realiach Nowego Jorku na początku lat 80.

**Bob Dylan:
Po czterech latach przerwy**

Sheryl Crow zaśpiewa gościnnie w pierwszym od czterech lat albumie Boba Dylana. Płyta zatytułowana „Love And Theft” trafi do sklepów we wrześniu 2001 roku, a w jej nagrywaniu wzięła udział grupa muzyków towarzyszących artyście na koncertach oraz gitarzyści: Charlie Sexton, Tony Garnier i Larry Campbell.

— Wszystkie utwory są wariacjami opartymi na 12 chwytach barowych oraz bluesowych melodiach — oznajmił Dylan. — Muzyka na tej płycie jest elektroniczną siatką, którą trzymają razem zrestrukturyzowane słowa piosenek.

Björk: Koncerty pełne niespodzianek

Niezwykle interesująco zapowiada się najbliższe tournée islandzkiej wokalistki — Björk. Trasa obejmuje 21 koncertów w Europie i USA, na których artystce towarzyszyć będą: 54-osobowa holenderska orkiestra Il Novecento pod dyktando Simona Lee, dziewięć chórzycieli z Grecji, M. C. Smith i Drew Daniel z duetu Matmos oraz awangardowa harfistka Zeena Parkins. Najprawdopodobniej na koncertach wokalistka przedstawi materiał ze swojego najnowszego albumu „Vespertine”, który pojawi się na rynku 27 sierpnia 2001 roku.

**The Cranberries:
Zadanie dla fanów**

Irlandzka grupa The Cranberries zadawała fanom małą pracę domową, która daje możliwość zdobycia dar-

mowych biletów na ich koncert. By zdobyć darmowe bilety, fani muszą wysłać e-maila, w którym maksymalnie w 30 słowach mają wytłumaczyć, dlaczego właśnie oni powinni otrzymać wejściówki. Trasa koncertowa zespołu rozpocznie się 14 sierpnia 2001 roku w Los Angeles. Koncerty będą promowały nowy album „Wake Up And Smell The Coffee”, którego premierę zaplanowano na 23 października. Promujący płytę singel „Analyse” będzie miał swoją premierę 27 sierpnia.

Madonna: Biustonosz za dwadzieścia tysięcy

Należący do Madonny biustonosz osiągnął na internetowej aukcji rekordową cenę 23,850 dolarów. Pochodzący z kolekcji Dolce And Cabana biustonosz piosenkarka nosiła podczas trasy koncertowej „The Girlie Tour”. Wstępnie szacowano, że osiągnie on cenę między 7 a 9 tysiącami dolarów. Licytacja zakończyła się 1 sierpnia 2001 roku. Wśród pozostałych licytowanych rekwizytów znalazł się czarny, wyszywany cekinami biustonosz ze złotymi frędzlami, który Madonna włożyła podczas trasy „Who s That Girl”. Sprzedano go za 20,550 dolarów, ponad dwa razy więcej niż jego cena wyjściowa. Ręcznie napisane przez piosenkarkę teksty utworów z albumu „Ray Of Light” znalazły swego nabywcę za astronomiczną cenę 20 tysięcy dolarów.

Koncerty: Rock dla biednych

Alanis Morissette oraz grupy R. E. M. i Pearl Jam to główne gwiazdy charytatywnego koncertu „Groundwork 2001”, który odbędzie się w Seattle 22 października 2001 roku. Jak informują organizatorzy, celem imprezy jest „podniesienie świadomości dotyczącej problematyki głodu na świecie oraz zebranie funduszy, które mają pomóc rolnikom w krajach rozwijających się w walce z otaczającym ich ubóstwem”.

U2: Za trzykrotną cenę

Na tydzień przed rozpoczęciem brytyjskiej części trasy koncertowej grupy U2 „Elevation World Tour” można jeszcze kupić bilety na koncerty. Niestety, trzeba będzie za nie zapłacić trzykrotnie więcej niż wynosi ich normalna cena. Bilety na londyński koncert na Earl's Court osiągnęły na internetowej stronie aukcyjnej cenę 175 dolarów. Pierwotnie bilety były sprzedawane po 58 dolarów. Wszystkie bilety na dziewięć koncertów, jak i na dwa dodatkowe występy w Slane Castle koło Dublina, zostały wykupione przez fanów zaledwie w kilka minut. Niezadowolone fanów, którym nie udało się kupić biletów, doprowadziło do rozruchów na ulicach Dublina.

Nauczyć się w porę

Samoloty, języki i nóż w ręku

Zdaniem socjologów (a ci zazwyczaj wiedzą, co mówią), człowiek uczy się przez całe swe życie. Jednak to tylko częściowo jest prawdą. Wszyscy się zgodzą z powiedzonkiem: „Czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał”.

Właśnie w pierwszych latach życia jesteśmy najbardziej „chłonni” wiedzy. I jeżeli w dzieciństwie nie nauczymy się podstawowych norm życiowych — prawie niemożliwe będzie wpojenie ich nam później. Nie będziemy tacy ograniczeni? Być może. Jednak wiedza nie ciąży. A niewiedza... czasami bywa bardzo stresująca.

Marzenia o lataniu

Dziewiętnastoletnia Marija z Kowna na pytanie o to, czego miała okazję się nauczyć, lecz tego nie zrobiła, odpowiada bez wahania. „Od dawna marzyłam o pilotowaniu samolotu. Poznałam nawet kobietę, która mogłaby mnie szkolić. Jednak gdy porozmawiałam z rodzicami, poradzili najpierw zdać maturę. Wtedy zgodziłam się z ich zdaniem. Dziś myślę, że zrobiłam błąd. Dałabym sobie radę pogodzić naukę z urzeczywistnieniem marzenia. Teraz jestem studentką. I znów mam masę pracy. Ale wiem, że jeżeli chcę latać — muszę „rozwinąć skrzydła” teraz. Nie ma czasu na odkładanie. Nie wiem, co będę robiła za kilka lat. Może wyjdę za mąż. Czy wtedy będę mogła powiedzieć mężowi: „Wiesz, kochanie, zapisałam się na kurs pilotowania samolotów”. Nie myślę. Gotowanie, pranie i wszelkie inne codzienne kobiece obowiązki mogą zabić chęć robienia czegokolwiek” — mówi Marija.

Nauka kontrolowana

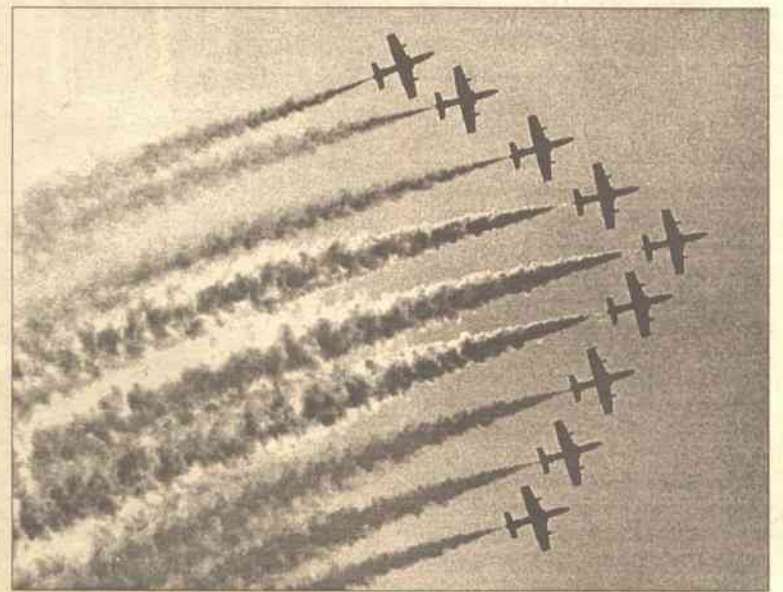
Zazwyczaj jednak te małe marzenia bywają bardziej przyjemne. Krystyna jednym tchem wyrzuca, że bardzo chciała nauczyć się włoskiego i łaciny. Niestety, w szkole miała do wyboru tylko angielski i niemiecki. Na kursy nie miała pieniędzy. O samouczku nie pomyślała, jednak nie sądzi, żeby samodzielne uczenie się byłoby efektywne. „Tak naprawdę jestem leniem i do systematycznej pracy musiałby mnie zmuszać dobry nauczyciel. Jestem pewna, że sama nie dałabym rady, zapalu starczyłoby może na tydzień, góra na dwa” — mówi.

Rodzice i nieśmiałość

Blisko trzydziestoletnia Monika całą winą obarcza swych rodziców. „Już od wczesnego dzieciństwa zażdrościłam swym kuzynkom, które



Solowe koncerty często pozostają tylko marzeniem



Licencja pilota samolotu jest marzeniem wielu nastolatków

uczyły się gry na pianinie. Uwielbiałam muzykę, zresztą, uwielbiam do dziś. Byłam jednak zbyt nieśmiała, aby powiedzieć rodzicom, że chciałabym spróbować swoich sił w szkole muzycznej. Do dziś pozostał żal do rodziców, że nie zauważyli mego „talentu”, chociaż właściwie sama jestem w tym bardziej winna. Dziś, kiedy nauczyłam się otwarcie mówić o tym, czego chcę, niczego nie mogę zmienić. Nikt mnie nie przyjmie do szkoły muzycznej... Zresztą, wśród dwa razy młodszych kolegów czułabym się trochę nieswojo. Cóż, zostają mi tylko koncerty w Filharmonii” — dodaje Monika.



Wejść na głębsze wody i nauczyć się pływać

Rybka w wannie

Innym jej problemem jest to, że w ogóle nie umie pływać. „Moi rodzice nie mieli samochodu, więc rzadko wybieraliśmy się na wczasy nad morzem. Nawet wypad za miasto nad jezioro był trudny do zorganizowania. Jestem uczulona na chlor, więc basen też odpada. Jedyne miejsce, w którym „pływam”, jest wanna. Jednak jest zbyt mała i niezbyt nadaje się do tego celu. Bardzo lubię wodę, jednak... nie potrafię się nawet na niej utrzymać. Latem często bywam nad jeziorem, lecz moje „pływanie” wygląda tak — przez piętnaście minut stoję po kolana w wodzie, po czym znudzona wracam na brzeg” — ze smutkiem żartuje Monika.

Problemy z nożem

Jednak bez umiejętności pływackich można żyć. Nie każdy musi się urodzić mistrzem olimpijskim. Gorzej, jeśli nie nauczyliśmy się czegoś potrzebnego na co dzień. Małgosię o ataki apopleksji przyprawił każdy proszony obiad czy kolacja „wśród ludzi”. Mimo że ma dziewiętnaście lat — nie umie posługi-

wać się jednocześnie nożem i widelcem. „Po prostu nie potrafię utrzymać noża w ręku. Istny koszmar. Kiedy jestem w gronie przyjaciół — wszystko jest w porządku. Mogę nawet z siebie pożartować. I tak jestem uważana za wariatkę — żartuje Małgosia. — Jednak przy obcych czuję się wyjątkowo nieswojo. Dzięki Bogu, nauczyłam się jakoś wykręcać z niezręcznych sytuacji. Po pierwsze — rzadko przyjmuję zaproszenia. Po drugie — staram się jeść tylko nieskomplikowane i nie wymagające używania noża sałatki czy surówki. Chociaż czasem się zdarza, że stół „obłożony” jest tylko mięsivem. Cóż, nie zostaje mi nic

innego, jak udawanie, że jestem na diecie” — wzdycha Małgosia.

„Zabita” kariera

Jeszcze bardziej poważne problemy ma Oksana. Jej rodzice przenieśli się do Wilna z głębi Rosji. Język rosyjski był tu wtedy językiem urzędowym. Nie spodziewali się, że sytuacja może się szybko zmienić, więc nie zadbali o edukację córki. Oksana do dziś z trudem rozmawia po litewsku. Nie wini rodziców — przecież oni nie mogli tego przewidzieć. Dziś dzieci Oksany uczą się w gimnazjum z litewskim językiem nauczania. „Jest im ciężko, bardzo ciężko. Przecież w domu rozmawiamy po rosyjsku. Jednak ciągle im powtarzam, że ich trudy opłacą się w przyszłości. Będą mieli mniej problemów ze znalezieniem pracy. Kiedyś marzyłam o karierze. Dziś straciłam już nadzieję. Po raz kolejny nie mogę uporać się z obowiązkowym egzaminem z języka litewskiego, nawet na najniższym stopniu. Będę musiała pogodzić się z rolą kury domowej” — mówi Oksana.

Ewelina Bondar
Fot. ELTA

Już w wieku przedszkolnym wiedziała, że zostanie projektantką

Tworzę, by sprawiać ludziom radość...

Dom Mody Ramunė Piekautaitė nie narzeka na brak klienteli. Zna ne piosenkarki, pracownice ambasady, kobiety biznesu chętnie decydują się na ubiory autorstwa młodej, utalentowanej projektantki. Mając zaledwie kilka lat wiedziała, co będzie robiła.

Chciała wstąpić na studia do Akademii Sztuk Pięknych, jedynej uczelni, gdzie była katedra projektowania ubrań. Wiedziała, że dostać się do Akademii właśnie na ten kierunek mogą jedynie dzieci „odpowiednich rodziców”, jako dziewczyna bez rekomendacji uświadomiła sobie, że pozostali dostają się dopiero za trzecim razem. Dlatego nie zniechęciła się, gdy nie udało się za pierwszym razem. Dostała się na studia dopiero po drugim podejściu.

Jak większość młodych projektantów, rozpoczynała jeszcze jako studentka projektując i szyjąc na indywidualne zamówienia. Nigdy nie pracowała na kogoś. Z powodu niezbyt grzecznego – jak sama określiła – charakteru, nigdy, zapewne, nie znalazłaby odpowiedniego pracodawcy...

Bizneswoman

W 1997 roku założyła własną firmę, którą zarządza i w której tworzy. Dziś uważa, że z biegiem lat każdy z czterdziestu kilku pracowników określił, co potrafi robić najlepiej.

– Sama najlepiej potrafię szkicować i tworzyć, dlatego większość obowiązków administracyjnych spoczywa na barkach bardzo dobrych moich współpracowników – twierdzi Ramunė Piekautaitė.

Dziś Dom Mody projektantki nie tworzy na indywidualne zamówienia, obecnie powstają kolekcje,

z których modele są wybierane przez klientki.

– Zmiana charakteru naszej firmy dobrze wpłynęła na proces twórczości, ponieważ powstają modele, które wcześniej nigdy by nie powstały. Projektowanie indywidualne stawia projektanta w sytuacji, gdy tworzy jedynie na życzenie klienta. Prezentacja kolekcji umożliwia zaproponowanie czegoś, o czym kobieta nawet nie myśli. Łatwiej zaproponować konkretną rzecz, której rozmiar czy detal można zmienić, niż rysunek przedstawiający jedynie pomysł. Dlatego obecna praca jest bardziej twórcza i wymaga większych starań, ponieważ powinniśmy proponować modele bardzo różnym kobietom o różnych upodobaniach i gustach – analizuje Piekautaitė.

Nie dyktuję, jedynie proponuję

– Dziś na rynku informacyjnym nie brakuje wiedzy dotyczącej mody, jej tendencji i trendów. Osoby, które tym się interesują bez większych problemów znajdują potrzebną informację. Obecnie kobiety kupują spodnie jednego projektanta, dopasowują żakiet innego i bardzo często nie potrzebują jakichś nadzwyczajnych rad co do sposobu ubierania się. Właśnie dlatego nie dyktuję mody, jedynie proponuję swoje pomysły – opowiada projektantka.

Stroje Piekautaitė, jak sama określa, w większości przypadków kupują młode, ambitne, wykształcone intelektualistki, które wiedzą czego pragną w życiu. Są kapryśne w tym sensie, że znają się na modzie, są świadome swych wad i zalet i nie można dla nich zaproponować byle czego.



Ramunė Piekautaitė preferuje modę demokratyczną

Moda niczym zabawa

– Moda jest swego rodzaju zabawą, grą, której reguły uznaje człowiek lub nie. Nigdy nie wypowiadałam się na temat kogoś, kto akurat nie interesuje się modą. Ja nie znam się na mikrochirurgii, więc całkiem możliwe, że mikrochirurg nie zna się na modzie. Sama w ubiorze najbardziej cenię wygodę, niezależnie, czy to strój codzienny, czy wieczorowy. Wyznam bardzo demokratyczne zasady, wbrew przekonaniom, że kobieta, chcąc być modnie ubraną, powinna wyrzec się wygod.

Zgadza się, że jako projektantka powinna wyglądać nieco inaczej

i o tym najczęściej przypomina jej mąż. Sama twierdzi natomiast, że odczuwa prawdziwą przyjemność, gdy widzi pięknie reprezentujące się kobiety w strojach jej autorstwa.

Rodzina – podstawą

Zapytana, czy rodzina rozumie i toleruje tak niezwykłą pracę, gdy dzień pracy nie ma końca, Ramunė Piekautaitė mama piętnastomiesięcznej córeczki Uli, twierdzi, że siłę i natchnienie czerpie właśnie w rodzinie.

– Kobieta jest bardziej wrażliwą, bierze wiele cierpienia i bólu z otaczającego świata. Może wykonywać każdą pracę, jednak rodzina jest podstawą, na której opiera się każda kariera zawodowa kobiety. W rodzinie czerpię natchnienie, otrzymuję impuls, który zmusza mnie do działania, do twórczości, do stawiania czoła coraz to nowym wyzwaniom świata i losu.

W blasku zachodzącego słońca

Litewska projektantka nie lubi kolorów ostrych i krzykliwych, jest zakochana w odcieniach, jakie widzimy w blasku zachodzącego słońca. Ostatnie promienie słoneczne uszlachetniają codzienne barwy, które nabierają niepowtarzalnego uroku. W jesiennej kolekcji Piekautaitė królują beże i różne odcienie miodu. Tkaniny bardzo miękkie, nawet nieco puszyste. Długości różne – od klasycznego maxi do krótkich żakietów zamiast płaszczy dla kobiet za kierownicą oraz aktywnych, które wymagają swobody ruchów.

Jak większość młodych projektantów, marzy o tym, by kiedyś zaprezentować swe modele w stolicy mody – Paryżu. Jednak potrafi cieszyć się z niedużych, lecz bardzo ważnych osiągnięć w swej karierze zawodowej. Otwarcie w ubiegłym roku własnego salonu w bardzo prestiżowym miejscu na Starówce wileńskiej, przy ulicy Wielkiej, do dziś napawa ją uczuciem szczęścia. Ma wiele planów i pomysłów, jednak nie chce o nich mówić teraz, by nie zapeszyć...

Alina Sobolewska
Fot. archiwum

Warto wiedzieć

Mikroklimat

W górach często czujesz się znakomicie, natomiast twego męża stale boli głowa. Okazuje się, że mikroklimat, w którym przebywacie przez wakacyjne dwa tygodnie, ma ogromny wpływ na wasze zdrowie i samopoczucie. Dlatego, planując wakacje, bierzmy pod uwagę stan naszego zdrowia.

Góry

Zalety: duże nasłonecznienie, suche, czyste powietrze, zawierające jony ujemne. Jony te tylko tu są stale obecne w powietrzu; na nizinach powstają jedynie po burzy. Odczuwamy je jako rześkość i świeżość, znakomicie poprawiają samopoczucie, podwyższają ciśnienie, pobudzają krążenie krwi.

Kto powinien jechać? Osoby ze skłonnością do anemii – górskie powietrze pobudza układ krwiotwórczy, który produkuje więcej czerwonych krwinek. Ustępują objawy niedokrwistości, takie jak bóle i zawroty głowy, osłabienie, łamliwość paznokci.

Górski klimat służy również dzieciom z wadami postawy (skrzywieniem kręgosłupa), a także chorym na gruźlicę.

Wady: częste i gwałtowne zmiany pogody, skoki ciśnienia i silne wiatry (halny), które powodują wahania ciśnienia u osób z chorobami krążenia. Nie polecamy wyjazdu w góry osobom po zawale serca, z nadciśnieniem tętniczym. Gorzej mogą się tu poczuć cierpiący na migrenę i bezsenność.

Morze

Zalety: intensywne promieniowanie słoneczne, czyste powietrze zawierające jod. Obecność w nich ujemnych jonów, które powstają podczas rozpryskiwania wody o skały czy brzeg morza, to dodatkowy walor.

Kto powinien jechać? Nadmorski wypoczynek polecamy chorym na tarczycę, z niedoborami jodu. Należy pamiętać, że szczególnie duże ilości jodu występują wczesnie rano oraz tuż przed zmierzchem.

Morze to dobre miejsce dla osób z nadciśnieniem, zaburzeniami rytmu serca, niewydolnością krążenia oraz po zawałach. Brodzenie w słonej wodzie przynosi ulgę chorym na żylaki – poprawia krążenie oraz masuje zdeformowane żyły. Świetnie poczuć się tu cierpiący na chorobę oskrzeli i alergii.

Stężenie pyłków na plaży jest niskie, a inhalacje morskim powietrzem oczyszczają drogi oddechowe. Słońce i słona woda działają leczniczo na schorzenia skórne.

Jeziora

Zalety: woda rozluźniająca ciało, odciążająca kręgosłup i inne stawy. Najlepiej wypoczywa się tu chorym z dolegliwościami kręgosłupa i stawów o charakterze zwyrodnieniowym.

Wady: duża wilgotność i stosunkowo małe nasłonecznienie. Nie powinny przyjeżdżać nad jeziora osoby ze schorzeniami reumatycznymi.

Stronę przygotowała
Alina Sobolewska



Modele z jesiennej kolekcji projektantki

Polska

Poparcie SLD

Rzecznik SLD Michał Tober powiedział, że Sojusz poprze w Sejmie przyjętą wczoraj przez Senat poprawkę w ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora zakładającą ujawnienie oświadczeń majątkowych parlamentarzystów.

"Wczorajsze głosowanie w Senacie pokazuje, że Sojusz jest za jawnością oświadczeń majątkowych i klub SLD podobnie zachowa się podczas głosowania tej poprawki w Sejmie, tzn. poprze to rozwiązanie" – powiedział Tober. Senat przyjął wczoraj poprawkę zakładającą pełną jawność oświadczeń majątkowych parlamentarzystów. Nie będą ujawniane tylko adresy zamieszkania parlamentarzystów i miejsca położenia należących do nich nieruchomości.

Walendziak cieszy się

Wiesław Walendziak (PiS) powiedział, że jako autor nowelizacji ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora cieszy się z wczorajszej decyzji Senatu, który przegłosował poprawkę o ujawnieniu oświadczeń majątkowych.

"To ważna decyzja na drodze budowania wiarygodności i jakości klasy politycznej w Polsce" – powiedział. Zaznaczył, że "to nie jest ustawa przeciwko klasie politycznej czy przeciwko parlamentarzystom, tylko dla nich". "Bez tego typu regulacji, które obowiązują w krajach skandynawskich i anglosaskich, bardzo trudno oczekiwać, by prawo stanowione przez parlamentarzystów budziło respekt w opinii publicznej" – tłumaczył.

Prawo powinno być funkcjonalne

Krzysztof Piesiewicz (AWS) komentując decyzję Senatu o ujawnianiu majątków parlamentarzystów mówił, że prawo powinno być funkcjonalne, co zapewniali jego poprawka, a nie sensacyjne – jak określili zmianę przyjętą przez senatorów.

Piesiewicz uważa, że jeżeli majątek parlamentarzysty budzi zainteresowanie, to obowiązek jego ujawniania powinien być zapisany w ordynacji wyborczej, tak jak np. obowiązek złożenia oświadczenia lustracyjnego. Natomiast – jak mówił – omawiana ustawa dotyczy obowiązków posła i senatora, a więc m.in. "powinności bycia uczciwym i niewykorzystywania tej funkcji do zbijania kapitału".

UW dla powodzian

Środki czystości, odzież, spiwory, napoje i żywność, a także sprzęt AGD i materiały budowlane wysłała Unia Wolności na obszary dotknięte powodzią. Wczoraj partia podsumowała I etap akcji "Łańcuch pomocy".

Dary o wartości 1,5 mln trafiły do osób poszkodowanych w powodzi w Gorzycach koło Sandomierza, w Staszowie, Makowie Podhalańskim, Gdańsku, Nowym Sączu, Gródku nad Dunajcem i wsi Kłoda w Świętokrzyskiem. Unia zorganizowała także wypożyczynę dla przeszło 200 dzieci z zalanych terenów.

Wojna w Macedonii

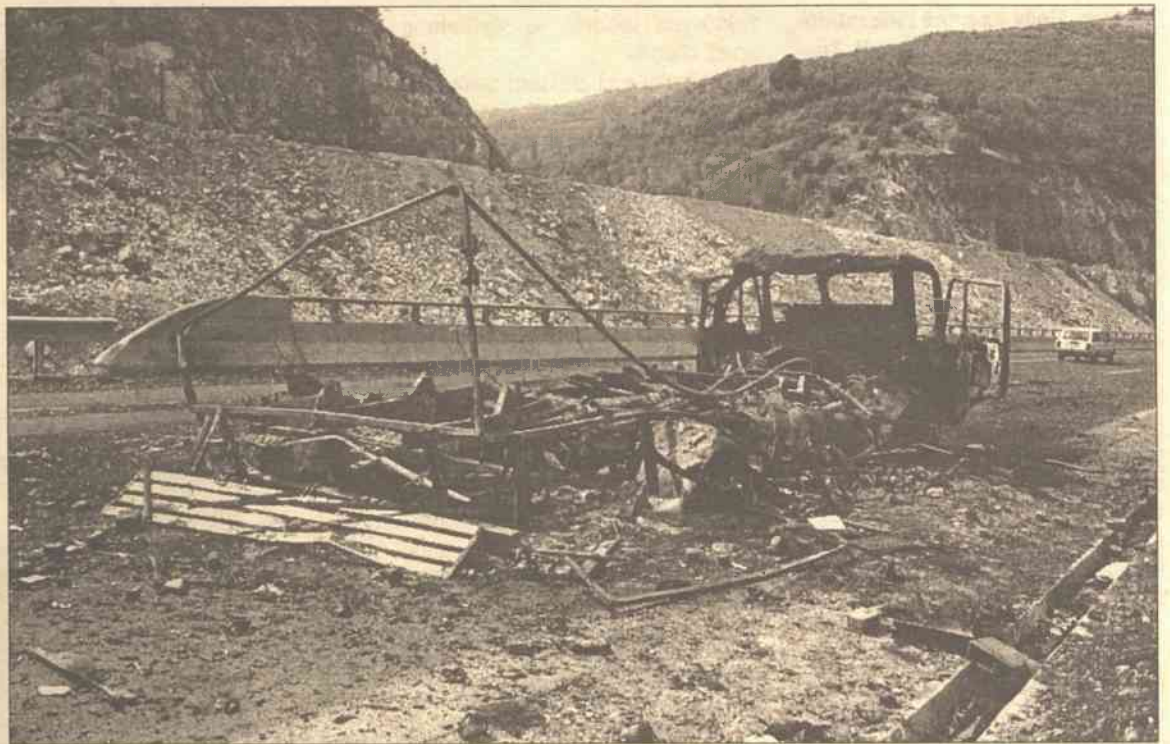
Znów walki w Tetovie

Wczoraj około południa ponownie wybuchły walki w Tetovie między siłami macedońskimi a albańskimi rebeliantami z UCK (Armii Wyzwolenia Narodowego) – poinformowała policja. W zachodniej części miasta słychać było potężne eksplozje i strzały.

Przed południem w Tetovie panował spokój, a naoczni świadkowie mówili, że policja macedońska prawie całkowicie wycofała się z miasta. Na ulicach widać było umundurowanych i uzbrojonych rebeliantów z UCK.

Konwój z uchodźcami, który wczoraj rano wyruszył z Tetova do Skopje, zawrócił z nieustalonych przyczyn. Nie wyklucza się, że walki trwały również wzdłuż szosy łączącej oba miasta. W środę rebelianci zaatakowali na tej szosie konwój wojskowy, zabijając dziesięciu rezerwistów. Parlament macedoński ogłosił w związku z tym wczoraj dniem żałoby narodowej.

W nocy ze środy na czwartek rebelianci zaatakowali posterunek policji w miejscowości Rataje koło Tetova. Jeden policjant zginął, drugi został ciężko ranny. NATO deklarowało, że gotowe jest wysłać do Macedonii 3,5 tys. żołnierzy. Ich głównym zadaniem byłoby rozbrojenie



Rebelianci zaatakowali na szosie konwój wojskowy, zabijając dziesięciu rezerwistów

Fot. EPA-ELTA

rebeliantów albańskich. Rozpoczęcie tej operacji Sojusz uzależniał od zawarcia przez strony konfliktu porozumienia pokojowego.

Francois Leotard, specjalny wysłannik UE do Macedonii, twierdzi, że porozumienie ma zostać podpi-

sane w poniedziałek. Zostało parafowane w środę wieczorem. Rozmowy w Ohrydzie prowadziły w tej sprawie przedstawiciele czterech partii – dwóch macedońskich i dwóch reprezentujących ludność albańską.

Wynegocjowane pod naciskiem USA, UE i NATO porozumienie ma zwiększyć udział Albańczyków w życiu kraju i położyć kres trwającej od pół roku zbrojnej rebelii Albańczyków w północno-zachodniej części kraju.

IRA potwierdza chęć rozbrojenia

Bez dat

Irlandzka Armia Republikańska (IRA) ogłosiła wczoraj, że zgadza się na rozbrojenie swoich bojowników w celu ratowania północnoirlandzkiego procesu pokojowego. Nie przedstawiła jednak przy tym konkretnych dat.

Brak kalendarza przy rozbrajaniu antybrytyjskiej organizacji grozi odebraniem przez Londyn uprawnień autonomicznej katolicko-protestanckiej administracji Ulsteru. Rząd brytyjski grozi, że może nastąpić to jeszcze w tym tygodniu.

Także liderzy głównego ugrupowania protestanckich unionistów (zwolenników pozostania Ulsteru w związku z Wielką Brytanią) grożą, że nie będą tworzyć dalej rządu z katolicką, powiązaną z IRA, partią Sinn Fein, dopóki istnieją tajne magazyny broni IRA. IRA o torpedowa-

nie procesu pokojowego oskarża z kolei protestantów.

Politycy reprezentujący w Irlandii Północnej protestancką większość i katolicką mniejszość od miesięcy nie mogą dojść do zgody w kwestiach: rozbrojenia bojowników, reform politycznych i militarnej obecności Wielkiej Brytanii w prowincji.

W zeszłą środę premierzy Tony Blair i Bertie Ahern przedstawili tzw. pakiet "ostatniej szansy" – propozycje mające na celu uratowanie północnoirlandzkiego procesu pokojowego. Podano wtedy, że termin ustosunkowania się do pakietu, który może być przez strony konfliktu tylko w całości odrzucony lub przyjęty, upływa w poniedziałek. Jednak po tym dniu oba państwa zdecydowały się na przedłużenie terminu.

Tylko czterech kandydatów ma szansę na rejestrację. —
Bezkonkurencyjny Łukaszenka

Tylko cztery osoby mają szansę ubiegać się o fotel prezydenta Białorusi – poinformowała wczoraj przewodnicząca Centralnej Komisji Wyborczej (CKW) Lidia Jarmoszyn.

Po dwutygodniowych podliczeniach i kontrolach terenowych komisji wyborczych Jarmoszyn stwierdziła, że wymagane 100 tys. głosów poparcia zebrało zaledwie czterech z 18 potencjalnych kandydatów na prezydenta.

Są to: obecny białoruski przywódca Aleksandr Łukaszenka, wysunięci przez miejscową opozycję lider oficjalnej Federacji Związków Zawodowych Uładzimir Hanczaryk i działacz regionalnych organizacji pozarządowych Siamion Domasz oraz przewodniczący Partii Liberalno-Demokratycznej Siarhiej Hajdukiewicz.

Między Hanczarykiem a Domaszem istnieje porozumienie, zgodnie z którym w przypadku rejestra-

cji jednego z nich jako kandydata na prezydenta, drugi wycofa swoją kandydaturę.

Ostateczną decyzję co do liczby kandydatów Centralna Komisja Wyborcza podejmie 14 sierpnia. Do tego czasu sprawdzane będą deklaracje majątkowe wspomnianej czwórki oraz ich bliższej i dalszej rodziny. Znalezienie w dokumentach jakichkolwiek nieprawidłowości może spowodować odmowę rejestracji.

Oficjalna kampania wyborcza na Białorusi rozpocznie się 15 sierpnia. Według sondaży, największym poparciem cieszy się Aleksandr Łukaszenka. Według różnych ocen, popiera go od 30 do 56 procent społeczeństwa.

Drugi jest Hanczaryk. Zamawiane przez państwowe media sondaże mówią o jego 3-procentowej popularności. Opozycyjna prasa z kolei twierdzi, że może na niego zagłosować co trzeci Białorusin.

Zamach w Jerozolimie

Bomba w restauracji

Co najmniej 19 osób zginęło, a 70 zostało rannych w samobójczym zamachu bombowym, do którego doszło wczoraj w zatłoczonej pizzerii w centrum Jerozolimy.

Poinformowała o tym telewizja CNN na podstawie informacji ze źródeł policyjnych i ze szpitali. Wśród zabitych jest sześćoro dzieci. Co najmniej 13 rannych jest w ciężkim stanie – powiedział rzecznik rządu izraelskiego. Według wstępnych ustaleń, zamachowiec-samobójca wszedł w porze lunchu do pizzerii pełnej ludzi i zdetonował przymocowany do ciała ładunek – powiedział przedstawiciel policji cytowany przez radio. Siły porządkowe natychmiast otoczyły miejsce eksplozji. Brygady saperów przeszukują teren w poszukiwaniu dalszych ładunków.

Telewizja izraelska pokazała zdjęcia z miejsca zamachu – widać na nich zakrwawionych ludzi leżących na ziemi wśród odłamków szkła i metalu. W obawie przed kolejną eksplozją niektórzy z ewakuowanych ciągle chowają się wśród porzucanych stolików i krzesel. Policja podała, że wielu rannych jest uwięzionych w zgłiszczach lokalu i wciąż czeka na po-

moc. Na miejscu było wiele karettek pogotowia i wozów straży pożarnej.

Do zamachu przyznała się organizacja Islamski Dżihad. "Brygady Jerozolimskie, militarne skrzydło palestyńskiego Islamskiego Dżihadu, przyznaje się do odpowiedzialności za heroiczną, męczeńską operację dziś w Jerozolimie około 12 w południe.

Operację przeprowadził 23-letni Hussein Omar Abu Naasah" – poinformowano w oświadczeniu przesłanym do biura agencji Reuters w Bejrucie. Władze palestyńskie obarczają winą za zamach izraelskiego premiera Ariela Szarona, którego polityka prowokuje ich zdaniem – takie zamachy.

"Uznajemy, że izraelski premier Ariel Szaron jest w pełni odpowiedzialny za to, co się stało" – powiedział przedstawiciel Palestyńczyków Abed Rabbo. "Szaron prowokował to. Szaron czekał na to. Szaron chciał tego". Tymczasem władze Izraela zapowiedziały odwet. "Izrael musi zareagować" – powiedział w telewizji minister transportu tego kraju Reuven Rivlin. "Palestyńczycy muszą zrozumieć, że będą musieli zapłacić, zapłacić za politykę swoich przywódców".

56. rocznica Nagasaki

Śmiertelny "Fat Man"

W japońskim Nagasaki odbyły się wczoraj jak co roku 9 sierpnia – obchody rocznicy wybuchu bomby atomowej, która zniszczyła to miasto.

O godzinie 11.02, dokładnie 56 lat od chwili, kiedy nad miastem wybuchła bomba zrzucona z amerykańskiego samolotu, pamięć ofiar uczczono minutą ciszy. Szacuje się, że w Nagasaki bomba "Fat Man" (grubas) zabiła 74 tysiące ludzi. Około 75 tysięcy odniosło obrażenia.

Do długiej listy ofiar dopisano

wczoraj 2439 nazwisk tych poszkodowanych 9 sierpnia 1945 roku, którzy umarli od zeszłego roku.

Podczas wczorajszej uroczystości rocznicowej w parku Pokoju w Nagasaki burmistrz tego miasta Itocho Ito wezwał rząd Japonii do większego zaangażowania się w likwidację broni jądrowej.

Japonia jako jedyny kraj doświadczyła ataku atomowego. Trzy dni przed atakiem na Nagasaki Amerykanie zrzucili bombę atomową na Hiroszimę.

Alternatywa na własność

Za nieruchomości — papiery wartościowe

Państwowy Fundusz Mienia opracował projekt wydawania papierów wartościowych za nieruchomości nabywane przez państwo. Projekt ten w najbliższym czasie zostanie zgłoszony na omówienie do Sejmu.

Jak objaśnił Pranas Aleknavičius, doradca ministra rolnictwa, dany dokument zakłada, że osobom, pragnącym dostać rekompensaty za pozostałości ich nieruchomości w papierach wartościowych, zaproponuje się akcje przedsiębiorstw, które powstały po reorganizacji następujących spółek akcyjnych: „Lietuvos geležinkeliai”, „Lietuvos jūrų laivinkystė”, „Lietuvos telekomas”.

Przy przekazaniu ziemi państwu (samorządowi, kościołowi, domowi opieki, sierocińcom czy in.) na podstawie aktu darowizny będzie działał ten sam mechanizm, jaki działa podczas dokonania darowizny osobie prawnej. Potrzebne do tego będzie zaświad-

czenie (na przekazanie mienia) z biura Rejestru Nieruchomości. Natomiast w biurze notarialnym wspólnie z osobą upoważnioną przez organizację darujący powinien będzie zawrzeć umowę o darowiznie. Jednakże ziemi o przeznaczeniu rolniczym, lasu lub zbiorników wodnych na razie (do zmiany 47 art. Konstytucji RL), osobom prawnym nie można będzie przekazać.

Gwoli ścisłości przypomnijmy, że pomiary geodezyjne są potrzebne sprzedając, darując czy wynajmując parcele ziemi prywatnej nie na działalność rolniczą, również w innych przypadkach, jeżeli tych pomiarów żąda właściciel ziemi.

Takich pomiarów dokonują specjaliści przedsiębiorstw państwowych oraz prywatnych, posiadający licencje na przygotowanie planów działek ziemi. W działach służby regulacji rolnych są spisy takich przedsiębiorstw. Natomiast

cenniki ustalone są przez specjalistów wykonujących dane prace. Ceny wstępne wahają się od 300-500 Lt/ha (działki do 1 hektara i gospodarstwa domowe) do 150 Lt/ha (większe połacie i gospodarstwa). Jeżeli jednocześnie dokonuje się podziału działki, cenę się podnosi o 30 proc. Ceny zależą głównie od wielkości parceli, jej ukształtowania geometrycznego. Na domiar cenę się podnosi, jeżeli zamówienie jest wykonywane w trybie pilnym.

Pracownicy Ministerstwa Rolnictwa informują, że o wolnych polaciach ziemi można się dowiedzieć w rejonowych wydziałach regulacji rolnych. „Przeniesienie” ziemi jest możliwe we wszystkich rejonach, jeśli jest tam wolna ziemia i do rejonowych wydziałów regulacji rolnych zostały zgłoszone wnioski o przekazaniu na własność równorzędnego nadziału, lasu czy zbiornika wodnego.

Opr. Ireną Mikulewicz

Rekompensaty dla rolników za paliwo dieslowe

Zbliża się drugi etap

Jak zapowiada Ministerstwo Rolnictwa Litwy, rolnikom zostanie wypłacona rekompensata akcyzy oleju napędowego w wysokości 50 Lt zgodnie z ustalonym trybem za zadeklarowany hektar użytków rolnych.

Zdaniem rzecznika prasowego tego resortu, subiekty pragnący otrzymać pierwszą część — 15 Lt za jeden hektar gruntów użytkowych — którzy spełnili wszystkie wymagania, do 1 kwietnia br. już dostali rekompensaty według danych z ubiegłego roku. Do 1 wrze-

śnia br. zostanie wypłacona druga część przewidzianych rekompensat. Pieniądze te będą wypłacane według tegorocznych danych.

W myśl tej zasady druga część rekompensaty będzie również obliczana na podstawie zadeklarowanych obszarów użytków rolnych mnożąc je na 50 Lt, następnie z otrzymanej sumy odliczając sumę środków wydziałonych w pierwszym etapie (kiedy wypłacono 15 Lt za jeden hektar).

Według ustalonego przez rząd trybu, rekompensata akcyzy pali-

wa dieslowego jest wypłacana gospodarstwom rolnym, zarejestrowanym zgodnie z Ustawą Republiki Litewskiej o gospodarstwach rolnych, spółkach rolniczych, kooperatywach i innych przedsiębiorstwach.

Porządek ten dotyczy również rolników w placówkach naukowo-dochowawczych, których roczne wpływy z produkcji towaru, jego realizacji oraz usług produkcyjnych stanowią więcej niż 50 proc. wszystkich otrzymanych dochodów.

Opr. I. M.

Start reformy emerytalnej — utrudniony

Bieg z przeszkodami

Zmiana koniunktury politycznej na Litwie prawdopodobnie przyczyni się do oddalenia zaprojektowanego przez poprzednią ekipę rządzącą założenia obowiązkowych funduszy emerytalnych już od stycznia 2003 roku.

— Co do tego terminu jest wiele wątpliwości. Nawet w tym przypadku, gdyby się zmieniła sytuacja i wszyscy politycy uzgodnili by istotne kierunki reformy emerytalnej, nie zdążylibyśmy się przygotować do administrowania wpłat — stwierdziła Audronė Morkūnienė, wiceminister opieki społecznej i jednocześnie kierow-

niczka komisji ds. reformy emerytalnej.

Według wcześniejszego modelu, Sejm powinien był już w czerwcu uchwalić Ustawę systemu emerytalnego, natomiast Państwowa Inspekcja Podatkowa jeszcze w tym roku powinna była stworzyć prawną bazę przejęcia od „SoDry” od 1 lipca przyszłego roku funkcji zbierania składek.

Jednakże Sejm odrzucił propozycję resortu finansów kraju przekształcić „SoDrę” w instytucję wpłat, zaś dyskusję o reformie emerytalnej przeniósł na jesień.

Reforma emerytalna przewi-

duje obok obecnie istniejącego obowiązkowego ubezpieczenia społecznego, opartego na zasadzie składek i wypłat, wprowadzenie trójfilarego systemu emerytalnego. System ten opierałby się na zasadzie gromadzenia środków.

Osobom urodzonym w roku 1963 i później obok obowiązkowego państwowego ubezpieczenia niezbędne by było gromadzenie środków również w prywatnych funduszach emerytalnych, jak również w przedsiębiorstwach ubezpieczeniowych.

I. M.

Więści z "SoDry"

Emerytury w terminie

Dzisiaj rozpoczyna się wypłata emerytur. Jak informuje Rita Česnulevičiūtė, kierownik działu finansów i rozliczeń „SoDry”, w środę i czwartek do oddziałów terytorialnych przelano 60,8 mln Lt.

W tym miesiącu ogólnie na emerytury wypłaci się 280,4 mln Lt.

Urzędniczka „SoDry” ma nadzieję, że sierpień będzie tak samo pomyślny, jak czerwiec i lipiec, w czasie których wpłynęło więcej składek, niż planowano.

W czerwcu suma wpływów przekroczyła 24, w lipcu — 18 mln Lt.

(ELTA)

Prawnik radzi

O nielegalnej pracy i odpowiedzialności pracodawców oraz pracowników, jak też pomocy i ochotniczej pracy

Wyjaśniamy, że 11 lipca 2000 r. Sejm Republiki Litewskiej przyjął ustawę nr VIII — 1823 (Dz. U., 2000, nr 61-1828) o nowelizacji i uzupełnieniu artykułów 1,5,17,17.1,17.2 ustawy Republiki Litewskiej o umowie o pracę. Obowiązuje ona od 26 lipca 2000 r. Ustawą Republiki Litewskiej nr IX-222 (Dz. U., 2001, nr 28-897) z 22 marca 2001 uzupełniono artykuły 8,10,17,24.2, 30, 33, 34, 41. Zgodnie z przepisami części II artykułu 17 Ustawy o Umowie o Pracę (UUP) (obowiązuje od 30 marca 2000r.), umowa o pracę powinna być sporządzona na piśmie zamiast typowej zgodnie z wzorcowym formularzem tej umowy. Pracodawca lub upoważniona przezeń osoba zezwala na podjęcie pracownikowi pracy tylko wtedy, gdy umowa o pracę jest udokumentowana, tj. sporządzona w dwóch egzemplarzach i podpisana przez pracodawcę oraz pracownika. Jeden podpisany egzemplarz umowy o pracę wręcza się pracownikowi, drugi pozostaje u pracodawcy. Umowę o pracę w tym samym dniu rejestruje się w dzienniku rejestracji umów o pracę, którego formę i przepisy rejestracji umowy o pracę na wniosek ministerstwa opieki społecznej i pracy zatwierdza rząd Republiki Litewskiej (przepisy rejestracji umów o pracę zostały zatwierdzone uchwałą rządu nr 912 z 30 lipca 1996 r.). Rejestracja umów o pracę w dzienniku nie jest obowiązkowa, gdy pracodawca jest osobą fizyczną, zatrudniającą trzech i mniej pracowników. Pracownik powinien podjąć pracę w następnym dniu po sporządzeniu umowy, jeśli późniejszy początek pracy nie jest ustalony na podstawie porozumienia stron. Nie później niż przed początkiem pracy razem z drugim egzemplarzem umowy o pracę pracodawca wręcza pracownikowi dokument identyfikacyjny (zaświadczenie o pracy ze zdjęciem, imieniem, nazwiskiem oraz osobistym kodem pracownika), który pracownik powinien nosić lub przechowywać w czasie pracy w miejscu wskazanym przez pracodawcę lub przezeń upoważnioną osobę (lub w przepisach regulaminu wewnętrznego przedsiębiorstwa). Za sporządzenie umowy o pracę, jej rejestrację, wydanie dokumentu identyfikacyjnego pracownikowi, ustalenie trybu przechowania go oraz zapewnienia okazania organizacjom kontrolującym odpowiedzialny jest pracodawca lub upoważniona przezeń osoba. Zgodnie z częścią 2 art. 17 UUP, dokument identyfikacyjny pracownikowi powinien być wydany nie później niż po dwóch miesiącach od dnia wejścia w życie Ustawy Republiki Litewskiej nr VIII-1823 z 11 lipca 2000 r. (Ustawa obowiązuje od 26 lipca 2000 r.). Jeśli pracodawca lub upoważniona przezeń osoba naruszają wymagania tego artykułu, zostają pociągnięci do odpowiedzialności w trybie określonym przez ustawę.

Sporządzając umowę o pracę pracodawca lub upoważniona przezeń osoba powinni za podpisem zapoznać zatrudnianą osobę z warunkami przyszłej pracy, umową zbiorową, regulaminem pracy, innymi lokalnymi aktami normatywnymi, regulującymi warunki jego pracy.

Prócz tego, ustawą nr IX-357 z 5 czerwca 2001 r. uzupełniono punkt 5 części 4 artykułu 14 Ustawy Republiki Litewskiej o dobroczynności i funduszu, wskazując, że kierownik administracji przyjmuje do pracy innych pracowników administracji i zawiera z nimi umowę o pracę, jak też organizuje ochotnicze prace w trybie określonym przez rząd (Dz. U., 2001, nr 52-1816).

Jednocześnie wyjaśniamy, że za nielegalną uważana jest wykonywana praca (przepisy części 1 artykułu 17 2 UUP), gdy są znamienna, że umowa o pracę nie została sporządzona w trybie określonym przez ustawę, jak też pracę wykonują obywatele obcych państw i osoby bez obywatelstwa nie przestrzegając trybu zatrudnienia określonego w aktach prawnych.

Za nielegalną pracę nie są uważane:

1) prace pomocnicze (tłoki). Prace pomocnicze (tłoki) stanowią wzajemną wspólną pomoc osób fizycznych przy wykonywaniu prac rolnych lub w gospodarstwie domowym. Warunki i tryb tych prac określa rząd;

2) dobrowolne prace, organizowane w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej.

Pracownicy lub upoważnione przezeń osoby, które zezwoliły na wykonywanie nielegalnej pracy, jak też osoby wykonujące nielegalną pracę ponoszą odpowiedzialność w trybie określonym przez ustawy. Nielegalna praca określona jest w ustawie Republiki Litewskiej o umowie o pracę i oceniana zgodnie z zasadami artykułu 41 3 Kodeksu Naruszeń Administracyjnych. Nie przestrzeganie wymagań tego artykułu pociąga za sobą karę dla pracodawców lub upoważnionych przez nich osób od każdej nielegalnej pracującej osoby po 10 tys. litów, a osobom, wykonującym nielegalną pracę — 50 litów.

Takie same działania, popełnione przez osobę karaną grzywną administracyjną za naruszenie wyszczególnione w części pierwszej tego artykułu, pociąga za sobą karę dla pracodawców lub upoważnionych przezeń osób za każdą nielegalnie pracującą osobę w wysokości po 20 tys. litów, a dla osób, wykonujących nielegalną pracę — po 100 litów.

Prócz tego, informujemy, że zgodnie z punktem 1 części 2 artykułu 17 1 ustawy Republiki Litewskiej o umowie o pracę (Dz. U., 2000, nr 61-1828), Ministerstwo Opieki Społecznej w 2001 r. przygotowało i przedstawiło rządowi projekt uchwały rządu Republiki Litewskiej „O zatwierdzeniu warunków i trybu wykonywania prac pomocniczych (tłoki)”. Ten projekt uchwały rząd rozpatrywał na posiedzeniu 27 czerwca 2001 r., ale nie został on zaakceptowany. Ministerstwu Opieki Społecznej i Pracy polecono, aby z uwzględnieniem wypowiedzianych na posiedzeniu uwag i propozycji dodatkowo rozpatrzyć szczególności organizowania, skutki społeczne prac pomocniczych (tłoki), inne okoliczności związanych z wykonywaniem tych prac i do 1 września br. przedstawić rządowi przerobiony projekt warunków i trybu wykonywania prac pomocniczych (tłoki) albo projekt nowelizacji ustawy Republiki Litewskiej o umowie o pracę, w którym zostałyby sprecyzowane przepisy dotyczące prac pomocniczych (tłoki).

Zgodnie z przepisami punktu 2 części 2 artykułu 17 1 Ustawy Republiki Litewskiej o umowie o pracę oraz ustawy Republiki Litewskiej nr IX-357 o dobroczynności i funduszu z 5 czerwca 2001 r. (Dz. U., 2001, nr 52-1816) oraz poleceniem sekretarza rządu Republiki Litewskiej z 31 lipca 2000 r. nr 27-7061, Ministerstwo Opieki Społecznej i Pracy przygotowało projekt ustawy rządu „O zatwierdzeniu tymczasowego trybu organizowania ochotniczych prac” oraz wzorcowy formularz umowy o wykonywaniu prac ochotniczych.

Kazimieras Pečiulis

główny radca prawny pokoju przyjęć Ministerstwa Opieki Społecznej i Pracy

Pytacie — odpowiadamy

Czy osobie pracującej w zakładzie państwowym, zwalnijącej się na własne żądanie, należy się odprawa. Przepracowałem w tym zakładzie 40 lat. Obecnie jestem emerytą.

Stankiewicz z Wilna

Pracodawca, zwalnijąc z pracy pracownika na podstawie I cz. art. 28 Ustawy o stosunku pracy nie jest zobowiązany do wypłacenia mu odprawy.

Odprawa za jeden miesiąc powinna być wypłacona jedynie w tym przypadku, gdy pracownik zostaje zwolniony zgodnie z II i IV

cz. art. 28., czyli wtedy, kiedy pracownik prosi o zwolnienie go z pracy z przyczyn zdrowotnych, inwalidztwa lub innych poważnych powodów.

Wszystkim osobom zwalnianym na ich własne życzenie pracodawca powinien wypłacić wyłączną kompensatę pieniężną za nie wykorzystany urlop doroczny.

Jeżeli więc zwolnił się Pan z zakładu z własnej inicjatywy, bez poważnych przyczyn, odprawa nie będzie się Panu należeć.

Algirdas Rukšėnas
radca prawny

Sprintem

● Bramkarz piłkarskiej reprezentacji Niemiec, Bodo Illgner zapowiedział ostateczny rozbrat z zawodowym futbolem. Illgner podjął taką decyzję dwa miesiące po tym, jak jego dotychczasowy klub – Real Madryt – zwołał go z obowiązku wypełnienia kontraktu, którego ważność upływała dopiero za rok. Bodo Illgner przez wiele lat był pierwszym bramkarzem reprezentacji swego kraju. W 1990 roku na włoskich boiskach zdobył tytuł mistrza świata.

● Rekordzista świata w skoku wzwyż, Kubańczyk Javier Sotomayor zapowiedział zakończenie kariery po tym sezonie. W środę Sotomayorowi nie udało się zdobyć trzeciego w karierze złotego medalu MŚ. W finale zajął czwarte miejsce, wynikiem 2,33. Sotomayor jest jedynym na świecie zawodnikiem, który skoczył 2,45 m. Należy do niego osiem z dwunastu najlepszych wyników w historii tej konkurencji.

● Koszulka i kij słynnego hokeisty Wayne Gretzky'ego z jego ostatniego meczu w finale zawodowej ligi NHL zostaną wystawione w sierpniu na internetową aukcję. Aukcja zostanie przeprowadzona w dniach 16-17 sierpnia na stronie internetowej www. Le-lands.com. Cena wywoławcza za koszulkę wynosi 25 tysięcy dolarów, a za kij – 2500 USD.

● Chorwacki piłkarz Robert Prosinecki, kupiony w zeszłym tygodniu ze Standardu Liege przez klub pierwszej ligi angielskiej – Portsmouth, nie otrzymał zezwolenia na pracę w Wielkiej Brytanii. Poinformowały o tym władze angielskiego zespołu, zapowiadając jednocześnie, iż będą składać odwołanie od tej decyzji. W przyszłym tygodniu szefowie Portsmouth zamierzają udać się do Manchesteru, by uregulować sprawę chorwackiego gracza.

● Hiszpanka Joanne Somarriba z grupy Alfa Lum znajduje się nadal na czele klasyfikacji generalnej wyścigu kolarskiego kobiet Wielka Pętla. Środowy, czwarty etap długości 137 km z Bergerac do La Rochefoucauld, wygrała Holenderka Yvonne Brunen (Domo Farm Frites) wyprzedzając swoją rodaczkę Chantal Beltman. Klasyfikacja generalna po czterech etapach: 1. Joane Somarriba (Hiszpania/Alfa Lum), 2. Zinaida Stachurska (Białoruś) strata 50 s, 3. Rasa Polikeviciute (Litwa) 1.23, 4. Fabiana Luperini (Włochy) 2.14, 5. Alessandra Cappellotto (Włochy) 2.37, 6. Jeannie Longo (Francja) 2.37.

● 21-letni Rosjanin Roman Słudnow przepłynął w Sankt Petersburgu podczas pływackich mistrzostw świata wojskowych (CISM) 50 metrów stylem klasycznym w czasie lepszym od rekordu świata – 25,25. Wynik Słudnowa jest lepszy o 0,14 s od dotychczasowego rekordu świata ustanowionego w marcu 2001 roku przez Eda Mosesa (USA). Może on być jednak nie uznany przez Międzynarodową Federację Pływacką (FINA), ponieważ Słudnow, jak orzekli sędziowie, zbyt słabo dotknął elektronicznej tabliczki sygnalizacyjnej na mecie.

Na podstawie doniesień PAP stronę przygotował
Andrzej Łakis

Trzecia runda Ligi Mistrzów

Ofensywny futbol w Krakowie

Piłkarze Wisły Kraków przegrali u siebie z FC Barcelona 3:4 pierwszy mecz trzeciej rundy kwalifikacyjnej piłkarskiej Ligi Mistrzów. Bohaterem spotkania był Brazylijczyk Rivaldo, który w krakowskim meczu popisał się hat trickiem.

Pod względem skuteczności Brazylijczykowi, trzykrotnemu strzelcowi bramek, starał się dorównać Grzegorz Pater, który dla Wisły strzelił dwa gole. W pierwszym 45 minutach obie drużyny zagrały ofensywny futbol, nie przykładając się do obrony. W efekcie kibice na stadionie przy ulicy Reymonta zobaczyli aż pięć bramek.

W drugiej odsłonie górę wzięły wyższe indywidualne umiejętności przybyszy z Hiszpanii. Znakomicie współpracująca ze sobą dwójka Kluivert-Rivaldo raz po raz zagrażała bramce Sarnata. Właśnie Holender i Brazylijczyk wpisali się po przerwie na listę strzelców, zapewniając zwycięstwo gościom. Wisła po dobrej I połowie, w drugiej popelniała zbyt dużo błędów w obronie, a II linia nie stworzyła dobrych sytuacji napastnikom. Barcelona odnotowała sukces na krakowskim stadionie i środowym zwycięstwem zapewniła sobie bardzo dobrą pozycję wyjściową do meczu rewanżowego, który za dwa tygodnie zostanie rozegrany w stolicy Katalonii.

W środę z drużyn przyjezdnych wiodło się nie tylko Barcelonie. Aż 5:0 wygrał FC Liverpool na stadionie Haka Valkeakoski. Hat trickiem popisał się w tym spotkaniu Michael Owen.

W meczu futbolowych sław Celtic Glasgow pokonał w Amsterdamie piłkarzy Ajaxu 3:1, kijowskie Dynamo zwyciężyło w Bukareszcie inny przed laty czołowy europejski zespół, Steaue 4:2. Wyjazdowe mecze wygrały również Anderlecht Bruksela – na boisku Halmstads BK 3:2 oraz OGC Lille pokonując we Włoszech zespół AC Parma 2:0.

Nie przelecieli natomiast sław

wy rywali piłkarze FC Kopenhaga. Duńczycy na własnym boisku pokonali Lazio Rzym 2:1. Sześć bramek padło w Bratysławie, gdzie tamtejszy Inter zremisował z Rosenborgiem Trondheim 3:3.

Wyniki pierwszych meczów III rundy:

Wisła – Barcelona 3:4 (Grzegorz Pater 23, 32, Tomasz Frankowski 38 – Rivaldo 31, 34, 73, Kluivert 58; **FC Kopenhaga – Lazio Rzym 2:1** (Jacob Laursen 72, Heine Fernandez 84 – Hernan Crespo 55); **Ajax Amsterdam – Celtic Glasgow 1:3** (Szota Arweladze 40 – Bobby Petta 7, Didier Agathe 20, Chris Sutton 55); **Galatasaray Stambuł – Levski Sofia 2:1** (Umit Karan 9, Umit Davala 74 – Giorgi Ivanov 78); **Inter Bratysława – Rosenborg Trondheim 3:3** (Alias Lembakoali 50, 63, Miroslav Drobnak 68 – Harald Brattbakk 10, Bent Skammelsrud 77, Radoslaw Kunzo 88); **Halmstads BK – RCS Anderlecht Bruksela 2:3** (Michael Svensson 13, Stefan Selakovic 76 – Ki Hyeon Seol 56, Besnik Hasi 67, Ivica Mornar 87); **Haka Valkeakoski – FC Liverpool 0:5** (Michael Owen 56, 65, 88, Emile Heskey 32, Sami Hyypia 87); **Slavia Praga – Panathinaikos Ateny 1:2** (Pavel Kuka 68 – Nikolaos Liberopoulos 25, Georgios Karagounis 56); **Steaua Bukareszt – Dynamo Kijów 2:4** (Eugen Trica 32, 54 – Walentin Bielkiewicz 9, 30, Lucky Isi Idahor 43, Aleksander Melascenko 64); **Hajduk Split – RCD Mallorca 1:0** (Mate Bilic 20); **Crvena Zvezda Belgrad – Bayer Leverkusen 0:0**; **Glasgow Rangers – Fenerbahce 0:0**; **FC Porto – Grasshoppers Zurych 2:2** (Richard Nunez 50, Mladen Petric 56 – Carlos Paredes 7, Helder Postiga 59); **AC Parma – OSC Lille 0:2** (Salaheddine Bassir 46, Johny Ecker 80); **Szachtar Donieck – Borussia Dortmund 0:2** (Lars Ricken 34, Sunday Oliseh 73); **Lokomotiw Moskwa – Tirol Innsbruck 3:1** (Jacob Lekcetho 2, Marat Izmailow 34, Siergiej Ignaszewicz 80 – Roland Kirchler 20).

MŚ w lekkiej atletyce

Srebro dla Alekny

(Dokończenie ze str. 1)

Jego los podzielił Artur Kohutek w biegu na 110 m przez płotki. Był siódmy w swej półfinałowej serii – 13,60. Debiutująca w mistrzostwach świata Liliana Zagacka uzyskała w trójskoku w eliminacjach odległość 13,65, gorszą o 40 centymetrów od minimum kwalifikacyjnego.

Sensacyjnie zakończył się finał konkursu skoku wzwyż. Złoty medal zdobył nieoczekiwanie 25-letni Niemiec Martin Buss, uzyskując najlepszy w tym roku wynik na świecie – 2,36. W tym sezonie był mało widoczny. Rywalizacja była tak wyrównana, że przyznane zostały dwa srebrne medale. Otrzymał je Rosjanin – Jarosław Rybakow i mistrz świata sprzed dwóch lat Wiaczesław Woronin. Obaj skoczyli po 2,33, tyle samo co rekordzista świata (2,45) Kubańczyk Javier Sotomayor. W konkursie startowało trzech mistrzów olimpijskich: z Barcelony (1992) Javier Sotomayor (4 miejsce), z Atlanty (1996) Amerykanin Charles Austin (10) oraz z Sydney (2000) Rosjanin Siergiej Kliugin (5).

Mało znany, bez większych osiągnięć na bieżni 23-letni Kenijczyk Charles Kamathi pokonał

w biegu na 10 000 m koalicję etiopskich długodystansowców (27.53,25). Na finiszu wyprzedził – Assefa Mezgebu (27.53,97), Haile Gebrselassiego (27.54,41) oraz Yibeltala Admassu (27.55,24). Za największego przegranego zawodów może uważać się wielce utytułowany Gebrselassie, czterokrotny mistrz świata, dwukrotny mistrz olimpijski, który aż 15-krotnie poprawiał rekord świata na długich dystansach. Od igrzysk w Sydney borykał się z kontuzją ścięgna Achillesa i nie startował. Bieg w Edmonton był jego pierwszym po ponad dziesięciu miesiącach.

Po raz drugi (poprzednio w 1997 roku) złoty medal w biegu na 400 m przez płotki zdobyła reprezentantka Maroka, 32-letnia Neza Bidouane, uzyskując najlepszy w tym roku czas na świecie 53,34. Broniąca tytułu z 1999 roku Kubanka Daimi Pernia prowadziła do przedostatniego płotka, kiedy to zahaczyła go nogą, straciła równowagę i metę minęła na trzeciej pozycji.

W biegu na 3000 m z przeszkodami triumfował mistrz olimpijski z Sydney, mistrz świata juniorów z 1998 roku, 22-letni Kenijczyk Reu-

Alesi przeszedł do Jordana

Powrót po latach

Najstarszy z występujących aktualnie w Formule 1 kierowców, Francuz Jean Alesi przeszedł z teamu Prost-Acer do ekipy Jordan-Honda.

37-letni Alesi zastąpi w ekipie Jordana Niemca Heinza-Haralda Frentzena, który został zwolniony przed dwoma tygodniami. Kontrakt obowiązuje do końca tego sezonu.

– Cieszę się, że Jean ponownie będzie reprezentował barwy naszego teamu – można przeczytać w oświadczeniu Eddiego Jordana. – Mam nadzieję, że jego doświadczenie wniesie w nasze szeregi więcej energii, entuzjazmu i motywacji.

Alesi wrócił do Jordana po 12 latach, ale wtedy team ten występował w Formule 3000. Francuz ma na koncie 196 startów w wyścigach Grand Prix Formuły 1.

Francuski kierowca, który w Jor-

danie będzie partnerem Włocha Jarno Trulliego, wystąpi już w najbliższym Grand Prix Węgier, które odbędzie się 19 sierpnia na torze Hungaroring w Budapeszcie.

Po zwolnieniu Frentzena, w GP Niemiec zastąpił go kierowca rezerwowego teamu Brazylijczyk Ricardo Zonta (wcześniej wystąpił też w GP Kanady). Natomiast Frentzen w Budapeszcie wystąpi w barwach ekipy Prost-Acer. Przed dwoma tygodniami niemiecki kierowca, na kilka dni przed GP Niemiec, dostał faksem zwolnienie z ekipy Jordana. Jej szef twierdził, że jest niezadowolony z „kilku spraw, które wynikły po GP Wielkiej Brytanii 15 lipca”. Aktualnie – po 12 eliminacjach mistrzostw świata – Jordan zajmuje szóstą pozycję w klasyfikacji konstruktorów, z dorobkiem 15 punktów (Frentzen zdobył 6), a Prost dziewiątą – 4 pkt.

MŚ w piłce nożnej robotów

Celem jest reprezentacja

Ponad 120 drużyn z 25 krajów uczestniczy w Seattle (USA) w piątym mistrzostwach świata w piłce nożnej robotów – RoboCup World Championship.

RoboCup to międzynarodowa, sportowo-naukowa impreza, podczas której roboty różnych kształtów i rozmiarów samodzielnie grają w piłkę nożną. Rozgrywki odbywają się w czterech głównych kategoriach – lidze robotów małych, średnich, robotów kroczących i w lidze symulacji. Najmniejszym robotom wystarcza boisko o wymiarach stołu do ping-ponga, inne są wielkości dorosłego człowieka. Podczas mistrzostw odbywa się także demonstracja robotów humanoidalnych i zawody robotów stosowanych normalnie do symulowania akcji ratowniczych (np. podczas trzęsienia ziemi czy osunięć błota).

Zasady obowiązujące podczas gry i dotyczące samych „graczy” ustaliła Federacja RoboCup.

Na przykład w lidze RoboCup

Junior boisko ma wymiary 122 na 183 cm, szerokość bramki to 45 cm. „Zawodnicy”, których w drużynie jest najwyżej dwóch, nie mogą być wyżsi niż 22 cm i zajmować więcej niż określoną powierzchnię. Ich twórców zachęca się, by malując roboty nadawali im indywidualne cechy. Piłkę na podczerwień zapewniają organizatorzy. Mecz składa się z dwóch 10-minutowych części i 5-minutowej przerwy. Na boisku obowiązuje zasada czystej gry, a roboty, które „faulują”, są dyskwalifikowane. Podczas rozgrywek publiczność nie może mieć włączonych żadnych urządzeń elektronicznych ani działających na podczerwień.

Celem mistrzostw jest utworzenie drużyny robotów-graczy, całkowicie autonomicznych, które zagrałyby z ludźmi podczas mistrzostw świata w piłce nożnej do 2050 roku. Inicjatywa zorganizowania RoboCup wyszła od Hiroaki Kitano zajmującego się badaniem sztucznej inteligencji i inteligentną robotyką.



Dla Larsa Fiedela jest to piąty tytuł mistrza świata

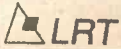
Fot. EPA-ELTA

ben Kosgei. Po raz pierwszy od dziesięciu lat biegaczom z Kenii nie udało się wywalczyć złotego i srebrnego medalu MŚ. Na ostatnim okrążeniu ubiegłoroczny mis-

trz świata juniorów Raymond Yatorn potknął się na rowie z wodą, upadł, stracił kilka sekund i ostatecznie został sklasyfikowany na ósmej pozycji.



PIĄTEK 10. VIII



6.00 Dzień dobry
18.00 Wiadomości
18.10 Dziennik (ros.)
18.20 S. „Okres przemian”
18.45 Telekatalog
18.50 Młode talenty
19.15 Loteria
19.20 Ekologia
19.50 W kręgu kultury etnicznej
20.20 Prosto i jasno
20.30 Panorama
21.00 Aktualny wywiad
21.10 Ostatnie skrzyżowanie
21.50 Pytanko
22.00 Sport
22.05 S. „Rodzinna tajemnica” (1), Francja
23.00 Dziennik wieczorny
23.05 S. „Taksówkarze”
23.45 Salon muzyczny



7.05 Nos
7.35 Film anim.
8.00 S. „Bez domu jest źle”
8.25 S. „Cena miłości”
9.15 S. „Miłosne pocałunki”
10.05 Filmy anim.
10.50 S. „Żołnierska kasza”
11.15 S. „Tajne życie mężczyzn”
11.40 S. „Louisa i Clark. Nowe przygody Supermana”
12.30 S. „Wyspa smoka” — USA, 1983
14.25 S. „Piątka”
15.15 Filmy dla dzieci
16.05 S. „Bez domu jest źle”
16.35 S. „Miłosne pocałunki”
17.25 S. „Cena miłości”
18.20 Wiadomości rowerowe
18.30 S. „St. Tropez”
19.30 Wiadomości
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 S. „Sąsiedzi”
20.45 Komedia „Oszust o złotym sercu” — Włochy, 1997
22.35 Film akcji „Amerykańskie smoki” — USA, 1997
0.15 Wiadomości rowerowe
0.25 „Kamieńskaja”



7.00 Program muz.
8.00 Krwawa fala
8.10 Przekrój
8.25 S. „Zorro”
8.50 S. „Luz Maria”
9.35 S. „Castillo”
10.00 S. „Waleria”
10.50 S. „Miłosne sidła”
11.35 Najlepsi bandyci Ameryki
12.00 S. „Strzała”
12.50 S. „Razem”
13.15 S. „Czynnik PSI III”
14.50 Jestem z wami
15.40 Karuzela
16.25 S. „Nieudolna jednoroga Kleo” (2)
16.50 S. „Zorro”
17.15 S. „Waleria”

18.05 S. „Luz Maria”
18.55 S. „Miłosne sidła”
19.45 Dzisiaj
20.15 Klub koszykówki
20.45 Film fab. „Niezwyciężeni” — USA, 1983
22.25 Krwawa fala
22.35 Horror „Pobudka”
0.20 S. „Eden”
0.50 Film fab. „Na północ od Chiang Mai” — Australia, 1992

3

7.35 S. „Batman”
8.00 S. „Jesteś moim losem”
9.30 S. „Obejmij mnie”
10.15 S. „Uroczy i dzielni”
10.45 Niebo Afryki
11.15 Przepisy Roberta
11.20 TV „Lietuvos rytas”
12.05 Dramat „Nie poskromisz złośnicy” — USA, 1991
13.35 S. „Złota rączka”
14.00 S. „Felicity”
14.45 S. „Batman”
15.15 S. „Simpsonowie”
15.40 S. „Siódme niebo”
16.25 S. „Uroczy i dzielni”
16.55 Przepisy Roberta
17.00 S. „Jesteś moim losem”
17.50 S. „Obejmij mnie”
18.45 Wiadomości
19.10 Niech żyje król
19.45 S. „Grybauskasowie”
20.15 Komedia „Tato — moim kochankiem” — USA/Francja, 1994
22.00 Wiadomości
22.10 Thriller „Kołyszająca ręka” — USA, 1992
0.10 Komedia „Śniadanie w klubie” — USA, 1985



8.00 Z Wilna
8.20 Film fab. „Samotny ojciec”
9.50 Film anim.
10.10 S. „Śledztwo prowadzą znawcy”
11.45 Czechow i Co
12.45 Muzyka
13.00 Dzisiaj
13.30 Wiem wszystko
14.30 Nasze ukochane zwierzęta
15.00 Muzyka
15.30 Film fab. „Młoda Moskwa”
17.00 Dzisiaj
17.35 Dla sadowników
18.05 Randka
18.30 Z Wilna
19.00 Dzisiaj
19.40 Patrol drogowy
21.00 Czechow i Co
22.00 Z Wilna
22.20 S. „Śledztwo prowadzą znawcy”



8.10 S. „Człowiek morza”
9.00 Świat kobiety
9.30 Film fab. „Wolny wiatr”
17.25 Film anim.
17.35 S. „Człowiek morza”
18.25 Oferta
18.30 Dzieje podmoskiewskich dworów
19.00 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
19.45 Remiza strażacka
19.55 Oferta
20.00 Spotkania

20.30 Studio prawnicze
21.00 Owoce i warzywa
21.30 Puls Wilna. Wiadomości (pol.)
22.15 Film fab. „Niebieski karbunkul” — Rosja, 1979



7.00 Wiadomości
7.15 S. „Ziemia miłości”
8.15 S. „Wyspa strachu”
9.15 Nie jesteśmy głupi
9.50 Bibliomania
10.00 Wiadomości
14.50 Jeralasz
15.00 S. „Psia sprawa”
16.00 Wiadomości
16.20 Film fab. „W głębi Rosji” (1)
16.50 S. „Ziemia miłości”
17.50 Pole cudów
19.00 Czas satelity
19.40 Film przyg. „Rob Roy”
22.10 Wiadomości
22.25 Film fab. „Z maską orla”



7.00 Wiadomości
7.15 Dwa fortepiany
8.00 Moja rodzina
9.00 Wiadomości
9.30 Fitił
9.45 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 Sam sobie reżyserem
16.00 S. „Z nowym szczęściem”
17.00 S. „Miłość. ru”
18.00 Wiadomości
18.30 Z Moskwy
18.50 Film fab. „Żywy cel”
20.40 Koncert
22.40 Lekkoatletyczne mistrzostwa świata



7.00 OT. TO 2000 — program kabarefowy
8.00 „Złotopolscy” — telenowela
8.30 Wiadomości
8.40 S. „Przygody Bolka i Lolka”
8.50 Bajeczki Jedyneczki
9.05 S. anim. „Mapeciątko”
9.30 „10 proc. dla mnie” — film fab.
11.00 Zwierzenia kontrolowane
11.30 Ita — reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Majstrowie sztuki
12.30 Hacıciarstwo — reportaż
12.40 „Tramwaj w konfiturach” — felietony
13.15 „Złotopolscy” — telenowela
13.40 Tygodnik polityczny Jedyneczki
14.25 Duchy, zamki, upiory.

Upiory z Dębna — reportaż
15.00 Wiadomości
15.10 Egzotyczne Lato z Tercetem
16.00 Panorama
16.10 Bajeczki Jedyneczki
16.30 S. „Trzy dni aby wygrać”
17.00 Teleexpress
17.15 Nagroda Literacka Nike 2001 — nominacje
17.20 Gość Jedyneczki
17.30 Mini wykłady o maxi sprawach
17.50 Male ojczyzny
18.20 Telezakup
18.35 „Złotopolscy” — telenowela TVP
19.00 Hity satelity
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.57 Sport
20.00 S. „Polonica”
21.00 Zwierzenia kontrolowane
21.30 Wieszczki Gwiazd. Ewa Bem — koncert
22.20 Film anim. dla dorosłych
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Porozmawiajmy klasyków
0.30 Monitor Wiadomości



6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. „Power Rangers”
7.25 Polityczne graffiti
7.40 S. „MacGyver”
8.30 S. obycz. „Jezioro marzeń”
9.20 S. komed. „13 posterunek”
9.55 S. komed. „Przyjaciele”
10.25 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
10.55 S. obycz. „Dziki księżyc”
11.45 S. „Cud miłości”
12.35 S. obycz. „Po prostu miłość”
13.35 Disco Polo Live
14.30 S. komed. „Graczykowie”
15.00 S. „Pokemon”
15.30 Informacje
15.55 S. „MacGyver”
16.45 S. obycz. „Jezioro marzeń”
17.35 S. „Cud miłości”
18.30 Informacje + Publicystyka
18.50 Hoop Sport — magazyn
19.00 S. „Dziki księżyc”
19.55 Amazonki — reality show
20.00 S. obycz. „Czułość i kłamstwa”
20.30 S. komed. „Graczykowie”
21.00 „Delta Force 2” — film akcji
21.30 Losowanie LOTTO
23.05 Informacje i biznes informacja
23.25 Prognoza

pogody
23.30 Polityczne graffiti
23.50 S. „Ally McBeal”
0.45 S. „Trancerzy”
2.05 Playboy — Miłosne sekrety
3.05 Muzyka na bis



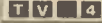
6.00 Teledyski
7.15 Odjazdowe kreskówki
8.30 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
9.20 Ukryta kamera
9.40 Teleshopping
10.15 „Trzy razy Zofia” — telenowela
11.00 S. „Moje drugie ja”
11.25 „Perla” — telenowela
12.30 Teleshopping
13.35 S. polic. „Szczury nabrzeża”

14.25 Gra w przeboje
14.55 „Trzy razy Zofia” — telenowela
15.45 Odjazdowe kreskówki
17.00 S. komed. „Rodzina Potwornickich”
17.50 Ukryta kamera
18.15 S. „Moje drugie ja”
18.40 W akcji — magazyn sensacji

19.05 S. polic. „Szczury nabrzeża”
20.00 „Pechowy łup” — film sensac.
21.45 „Superspece” — film akcji
23.10 S. sensac. „McCall”
24.00 „Pechowy łup” — film sensac.

1.35 „Superspece” — film akcji
2.55 Teleshopping

4



6.25 Muzyczny VIP
7.00 A ku ku — program rozryw.
7.30 Muzyczne listy
8.20 S. anim. „Gęsia skórka”
8.45 S. „Super Mario Brothers 2”
9.15 S. komed. „Bobby kontra wapniaki”
9.45 „Amazonki” — reality show
10.45 S. sensac. „Gorączka w mieście”
11.45 S. sensac. „Na Południe”
12.40 S. „Przybysze”
13.40 A ku ku — program rozryw.
14.10 Muzyczny VIP
14.45 Muzyczne listy
15.45 S. anim. „Eek! straganza”
16.15 S. anim. „Gęsia skórka”
16.45 S. komed. „Oh, Baby”
17.15 „Amazonki” — reality show
17.45 Dziennik Europejski
18.00 Ring — program pub.
18.15 S. anim.

„Różowa Pantera”
18.30 S. komed. „Sabrina, nastoletnia czarownica”
19.00 S. sensac. „Na Południe”
20.00 S. komed. „Świat według Kiepskich”
20.30 „Amazonki” — reality show
21.30 S. sensac. „Komisarz Rex”
22.30 S. obycz. „Szkoła przetrwania”
23.30 „Amazonki” — reality show
0.15 „Entertainment This Week” — serial dokumentalny
1.15 S. dok. „Sławne ulice”
2.15 Spotkajmy się — program rozryw.
2.45 Muzyczne listy



7.00 S. „Plebanią”
7.25 S. „Lulu Show”
7.55 Król zwierząt — teleturniej dla dzieci

8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 S. „S Club 7 w Hollywood”
9.10 Zjedź to sam
9.25 Julek i zwierzęta
9.35 S. „Frasier”
10.05 Rower Błażeja
10.30 „Eugeniusz Bodo — za winy niepełnione” — film dok.

11.20 Kiedy mąż opuszcza chorą żonę
11.40 Telezakup
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.20 Gielda
12.35 Twarzą w twarz z Europą
13.00 „Ordynat Michorowski” — melodramat

14.05 Galapagos — reportaż
14.25 „Klan” — telenowela
15.00 Wiadomości
15.10 „Klan” — telenowela
16.00 Szerokie tory
16.30 Arabian Horse Days — Poland 2001
17.00 Teleexpress
17.20 Gość Jedyneczki
17.35 Kabaret Olgi Lipińskiej

18.20 Studio sport: Mistrzostwa Świata w Lekkiej Atletyce Edmonton 2001
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.56 Sport
20.01 Pogoda
20.10 „Godzilla kontra Mechagodzilla 2” — film fab.

22.00 S. „Garderoba damska”
22.30 Monitor Wiadomości
23.00 Sportowy flesz
23.05 Miejsca mocy
23.40 „Przeklęty dom” — horror

1.05 Smak wyobraźni
1.45 „Zabójcza pizza” — komedia
3.15 Studio sport: Mistrzostwa Świata w Lekkiej Atletyce Edmonton 2001

RTR



18.50

Żywy cel

Film fab., Rosja 1990, reż. M. Aizenberg, wyk. Aleksander Abdulow, Igor Kwasza
Do niedużego prowincjonalnego miasteczka, całkowicie podporządkowanego skorumpowanemu rządowi i mafijnym klanom, wysłano z tajną misją pracownika centralnego aparatu MSW, aby zbadał kanały nielegalnego obrotu walutą.

RTL 7

20.00

Pechowy łup

Film sensac., Niemcy 1999, reż. Raoul Helmrich, wyk. Sven Martinek, Yvonne de Berk
Dwie gimnastyczki, Li i Kora, postanawiają włamać się do biura. Kobiety spodziewają się znaleźć w sejfie cenne dzieła sztuki. Po dokonaniu przestępstwa, dziewczyny osaczone przez gangsterów i policję, starają się uciec. Niestety, Kora ginie od przypadkowej kuli. Dla osamotnionej Li rozpoczyna się teraz dramatyczna walka o życie.

LNK

20.45

Oszust o złotym sercu

Komedia, Włochy 1997, reż. Ezio Greggio, wyk. Ezio Greggio, Pat Asanti
Dżo jest włoskim emigrantem. Mafia wynajmuje go do zlikwidowania świadka. Ma on to zrobić wcześniej, niż świadek zdąży złożyć zeznania. Dżo wybiera się za policjanta, aby móc łatwiej zbliżyć się do ofiary. Tymczasem mundur zobowiązuje do przestrzegania prawa, bo w przeciwnym razie ...

Firma „Joana” PKS Warszawa



LINIA REGULARNA
WILNO - WARSZAWA - 21.30
WARSZAWA - WILNO - 19.30
codziennie

Twój wybór - pewny partner podróży!
tel. 48 16 34

W ciągu najbliższych dni deszczowo

Zbliżający się weekend zapowiada się na Litwie pochmurnie i deszczowo.

Dziś zachmurzenie wzrośnie. W większości rejonów deszcz, w Litwie południowo-wschodniej lokalne ulewy i burze. Wiatry z kierunków południowo-zachodnich i południowych 5 - 10 m/sek. Temperatura 9 - 24 stopni.

W sobotę w nocy deszcz, lokalnie w rejonach wschodnich ulewy, burze, możliwy huragan, temperatura 14 - 19 stopni.

W dzień lokalne przelotne opady, możliwe wyładowania atmosferyczne, temperatura 18 - 23 stopni.



W dniach pracy
19.00
21.30

Kalendarium

* Piątek (10.VIII) jest 222 dniem 2001 roku. Do końca roku pozostało 143 dni.

* Znak Zodiaku — Lew.

* Imieniny: Amadei, Borysa Filomeny, Wawrzyńca.

* Wschód Słońca — 4.45, zachód — 20.02. Długość dnia 15 godzin 17 min.

* Księżyc. Pełnia — od 4 sierpnia.

Wyniki losowania z dnia 08 08 2001

KAMA LOTO
Nr 1791

01 02 05 09 10 13 19 21 25 30
36 37 38 39 47 52 53 56 57 59

JAIDIMAS JEGA-1
Nr 676

08 12 15 25 29 A
5 liczb + litera - 151988 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.

TUZINS
Nr 127

01 04 05 07 08 09 10 12 13 15 17 23 24
Wygrane:
9 liczb - 2 Lt, 10 liczb - 7 Lt,
11 liczb - 132 Lt, 12 liczb - 4622 Lt
Nagrody dodatkowe:
wyjazd do Połagi - 0003526, rower - 0019666,
aparat fotograficzny - 0006813, odkurzacz - 0005209,
robot kuchenny - 0001209, czajnik elektryczny - 0016735

Wileńska Szkoła Radioelektroniki i Mechaniki Precyzyjnej

zaprasza po ukończeniu 10 klas do nauki następujących specjalności:

- montera aparatury radiowej i telewizyjnej;

- mechanika branży przemysłowej;

a także młodzież z wykształceniem średnim:

- nastawiacza sprzętu komputerowego;

- montera aparatury radiowej i telewizyjnej.

Nauka trwa 2 lata. Nauczanie w językach litewskim i rosyjskim. Uczniowie otrzymują stypendium. Szkoła nie posiada bursy.

Adres szkoły: Lakūnų 3, Vilnius, tel 77 19 73.

DROBNE

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie na Antokolu, 62 m².
Tel. 71 08 32 (po godz. 20.00).

Specjalista od transportu z 20-letnim stażem poszukuje pracy.
Tel. 72 78 33.

Młoda kobieta (22 lata) po ukończonych studiach (wyższa szkoła biznesu w Krakowie) poszukuje pracy.
Tel. 38 51 07, 38 52 78.

Zatrudnimy na 0,5 etatu księgową do pracy w firmie turystycznej. 2013 Vilnius, p/d 3403.

Nauczycielka klas początkowych poszukuje pracy.
Tel. 42 26 66.

Dobrym ludziom sprzedam kocięta (2 mies.). Cena 10 Lt. Vilnius, tel. 30 13 98.

Kupię owoce — jabłka, śliwki, gruszki w dowolnej ilości.
Tel. 38 00 65, 8 289 89312.

Sprzedam 20 arów ziemi w Santoryszkach. Tel. 8 280 99030.

Sprzedam wieprza o wadze 180 kg. Tel. 54 92 27 rej. wileński, wieś Korwie.

Firma zatrudni robotnika.
Tel. 65 64 59.

Zamienię 3-pokojowe mieszkanie w Karolinkach na 2-pokojowe i 1-pokojowe (w Wilnie).
Tel. 45 92 93, 8 289 68983.

Sprzedam używany telefon komórkowy (Philips „DIGA”). Cena 75 Lt. Tel. 8 289 68983.

Niedrogo i fachowo fotografuję i filmuję różne uroczystości. Vilnius, tel. 64 51 27, 8 285 27088.

Kupię stare książki, monety i banknoty (papierowe pieniądze). Vilnius, tel. 32 80 93.

Specjalista Międzynarodowego Kolegium z pomocą magii pomaga rozstrzygać różne problemy życiowe i pozbyć się szkodliwych nawyków.

100-procentowa metoda regulowania świadomości. Vilnius, tel. 62 29 32, 8 285 64915.

Główna księgową poszukuje pracy (doświadczenie, znajomość komputera).
Tel. 40 50 77 (od godz. 18.00).

Szukamy osobę, która pomogłaby umieścić samotnego człowieka w pensjonacie (za wynagrodzeniem).
Tel. 37 28 98.

STOMATOLOGICZNY GABINET
Tel. 305 882
Akcja letnia

- Koronka porcelanowa - 290 Lt
- Protezy ruchome (płytki) - 190 Lt
- Helio plomba - 40 Lt
- Ortodoncja
- Wybielanie zębów
- Porady bezpłatne

Godziny pracy:
I-V 8 - 20
VI 9 - 15
VILNIUS, JUSTINIŠKES, RYGOS 17A.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 9 sierpnia 2001 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,4992
Dolar australijski	2,0620
1000 rubli białoruskich	2,7894
Korona czeska	0,1035
Korona duńska	0,4701
Funt brytyjski	5,6544
Korona estońska	0,2236
100 jenów japońskich	3,2395
Dolar kanadyjski	2,6076
Łat lotewski	6,3151
Złoty polski	0,9490
Korona norweska	0,4398
Rubel rosyjski	0,1363
Korona szwedzka	0,3830
Frank szwajcarski	2,3233
100 tys. lir tureckich	2,9144
Griwna ukraińska	0,7592
100 forintów węgierskich	1,4172
10 tys. lei rumuńskich	1,3464

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554.
8 285 53045
codziennie

"Kurier Wileński" — w każdym polskim domu

Wydanie codzienne — indeks 0044

1 mies.	3 mies.	4 mies.
20 Lt	60 Lt	80 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi — indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	68 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) indeks 0172

1 mies.	3 mies.	4 mies.
5 Lt	15 Lt	20 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarni "Elephas" (Olandų 3),

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	4 mies.	1 mies.	3 mies.	4 mies.
14 Lt	42 Lt	56 Lt	13 Lt	39 Lt	52 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	4 mies.	1 mies.	3 mies.	4 mies.
65 PLN	195 PLN	260 PLN	24 PLN	72 PLN	96 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach, nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000, VŠĮ "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

wydanie codzienne

wydanie magazynowe

1 mies.	3 mies.	4 mies.	1 mies.	3 mies.	4 mies.
15 USD	45 USD	60 USD	6 USD	18 USD	24 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Vilniaus skyrius, b/k 260101424, nr. 101700660, VŠĮ "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwileński.lt

KUPON BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA
Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie
Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Żdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwileński.lt

tel. 60 84 44 fax. 60 84 45

Wydawca
VŠĮ "Vilnijos žodis"

Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 48)

Adres: Birbynių g. 4a
2030 Vilnius

Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Sabina Kozłowska — zdrowie, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", Andrzej Pukszt — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Anna Bartoszewicz — "Na luzie" (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, tel. 8 - 250 - 52780, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 48).

Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwileński.lt), Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 48), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Roland Juchniewicz — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor Andrzej Łakis